

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICIE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

SOBOTA 9 STYCZNIA 1999 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 3 ◆ CENA 4,- Kč

■ ODS jest, zdaniem Václava Klause, przekonana o tym, że propozycja koalicji US, KDU-ČSL, ODA i DEU w sprawie utworzenia rządu większościowego wraz z przedstawicielami ODS lub ČSSD „destabilizuje sytuację polityczną w kraju”.

■ Ruch kolejowy z i do Węgier oraz ruch tranzytowy między Europą Wschodnią i Zachodnią były wczoraj zablokowane przez strajk kolejarzy węgierskich. Z powodu strajku od czwartku odwołane są kursy pociągów międzynarodowych, również słynnego OrientExpressu.

■ Autobus, wiozący 46 polskich pasażerów, uległ wczoraj wypadkowi na autostradzie koło Hanoweru. Kilkuosobnie osób jest rannych.



Zbyt solidna okazała się ściana nośna gnojnickiej PSP. W czwartek ekipa budowlanców z Beskidzkiej Firmy Budowlanej (BFB) z Frydka-Mistku próbowała przebić oceaniany na 80 cm mur. Miano dokończyć położenie liczącej 200 m nowej instalacji wodociągowej i przeprowadzić próbę ciśnieniową. Niestety, wiertło kosztujące 6 tys. koron „uiknęło” w solidnie wykonanych fundamentach z 1875 r. Cały wczorajszy ranek robotnicy mocowali się z niespodziewaną przeszkodą w pracy. Na zdjęciu Josef Stebel z BFB przy wierceniu muru. Fot. RUDOLF OBRUSNIK

JEDNA Z WIERNYCH CZYTELNICZEK „GŁOSU LUDU” WŁAŚNIE SKOŃCZYŁA 100 LAT!

Z najlepszymi życzeniami

JABLONKÓW (h) - Setne urodziny świętowała wczoraj pani Franciszka Bednarz z Jablonkowa. Sędziwa jubilatka mieszka obecnie u syna Jana, a opiekuje się nią głównie jego córka Irena Czudek ze swoim mężem. Pani Franciszka cieszy się dobrym zdrowiem, lubi spędzać czas na czytaniu gazet, głównie - co podkreśliła ze szczególną satysfakcją - „Głosu Ludu”, i na oglądaniu telewizji. Jak powiedziała nam jej wnuczka, pani Irena, jeszcze w ubiegłym roku babcia ruszyła w pole z motyką sadzić ziemniaki. „Babcia nie używa okularów, nigdy w życiu też nie odwiedzała lekarzy - kiedy miała 98 lat, okazało się, że u żadnego z nich nie ma nawet swojej karty zdrowia...”.



▲ Sędziwa jubilatka, pani Franciszka Bednarz z Jablonkowa, lubi spędzać czas na czytaniu gazet. Okulary są jej niepotrzebne. Fot. JAN URBANČYK

Pani Franciszka pochodzi z Ujsoł w dawnej Galicji. Jako kilkunastoletnia dziewczynka przyjechała do Jablonkowa z ojcem - już wtedy była półsierotą. Pracowała „u siedłoków” - pasła krowy, pomagała w gospodarstwie. Wyszła za mąż za Franciszka Bednarza, który zatrudniony był w witołkowskiej hucie. Urodziła sześciu dzieci, do tej pory żyją jeszcze trzej synowie. Owdowiała w roku 1964.

„Czy babcia ma jakiś specjalny recept na długowieczność?” - zastanawia się jej wnuczka. „Poza tym, że wiodła żywot niełatwy, pełen wyrzeczeń, a przede wszystkim niezwykłe pracowitość, to chyba nie. Przeżyła trudne dzie-

ciństwo, dwie wojny, ciężki okres kolektywizacji rolnictwa. Jeszcze dziś wspomina, jak bezskutecznie próbowała przekonać ją i jej męża, aby wstąpiła do spółdzielni”. Pani Franciszka interesuje się wszystkim, co dzieje się dookoła, z polityką darzy szczególną sympatią prezydenta Havla. Nie pija ziół, natomiast nigdy nie odmawia sobie kawy. „Pije ją każdy dzień” - mówi pani Irena. „Nie wzgardzi też kieliszkiem

czegoś mocniejszego, lubi wędzone mięso i kwaśne przetwory rybne. Zrezała babcia nigdy w życiu specjalnie się nie ograniczała - jadła to, co było. A były lata chude, szczególnie w czasach dzieciństwa i w okresie wojen”. Co ciekawe - pani Franciszka nigdy nie chciała wracać do Ujsoł. Mówi, że w swojej rodzinnej wsi zaznała tylko biedy. I jeszcze coś: Jak twierdzi jej wnuczka, jubilatka jest osobą całkiem nieintymistyczną: „Od 30 bodajże lat nie widziałam babci nigdy płakać. To też pewnie wynik niełatwego życia, w którym nie było po prostu miejsca i czasu na jakiegoś sentymenty, w którym liczył się przede wszystkim hart ducha i zdrowy optymizm”.

PRZEBUDOWA POLSKIEJ SZKOŁY W GNOJNIKU

Zrównają tempo?

GNOJNIK (mro) - Choć budżet państwa de facto jeszcze nie został uchwalony przez parlament, zapisany w jego projekcie wydatków na rozwiązanie kwestii szkół w Gnojniku jest przez władze gminne i powiatowe traktowany obligatoryjnie.

Jak powiedziała „GIL” Małgorzata Rakowska, dyrektor PSP w Gnojniku, z kopii budżetowych dokumentów, którymi dysponuje, wynika, że 26 300 tys. koron przeznaczonych dla polskiej szkoły w Gnojniku ma być wykorzystanych w terminie od września 1998 do sierpnia 1999 r.

Pytany o sumy, które już pochłonęły inwestycje szkolne w gminie, starosta Gnojnika Jaromír Kafonek odpowiedział, iż w czeską szkołę zainwestowano dotychczas 18 mln koron, a w polską 2 mln. „Jeśli chodzi o ten rok, to 21 mln przeznaczamy na polską szkołę. (Koszt ogólny tej inwestycji wynosi 26 mln koron - red.) Zostaną wybudowane m.in. pawilon klasowy, aula, korytarz łączący nową i zrekonstruowaną część placówki szkolnej. Zostanie przygotowany teren

dalejzych prac oraz podłączony wodociąg, kanalizacja, sieć elektryczna, powstanie też oczyszczalnia ścieków. Na czeską szkołę przeznaczymy 5 300 tys. koron (koszt ogólny tej inwestycji wynosi 105 mln koron - red.). Teoretycznie rzecz biorąc, w polskiej szkole wraz z nowym rokiem szkolnym miałyby być oddane do użytku korpus nowego i zrekonstruowanego budynku. Baraki „Unimo” mogłyby być zlikwidowane. We wrześniu jednak nie będzie sali gimnastycznej, bo musimy wybudować kanalizację w czeskiej szkole. Ta obecnie jest w stanie awaryjnym i pozostawiona jeszcze rok bez rekonstrukcji grozi wylaniem” - dodał Jaromír Kafonek.

Przypomnijmy, że strategia, jaka w odniesieniu do gnojnickich szkół przyjął nacelnik Urzędu Powiatowego Jiří Kajzar, wyraża się słowami: „Chodzi o to, by obydwie szkoły równym tempem zmierzały do szczęśliwego finiszu”.

W BUKOWCU, HAWIERZOWIE, ORŁOWEJ I FRYSZTACIE

Sejmikowe dyskusje

REGION (kor) - Chociaż jeszcze jesienią Rada Polaków zaproponowała polskiemu społeczeństwu w RC, aby sejmiki gminne przed Zgromadzeniem Ogólnym Kongresu Polaków, który odbędzie się 13 marca br., organizować już od listopada, odbył się w roku ubiegłym sejmik tylko jeden - w Trzyncu.

„W listopadzie i grudniu sporo było na Zaolziu różnych imprez, a potem święta i koniec roku. Z tego chyba powodu w większości gmin postanowiono zorganizować sejmiki dopiero w nowym roku” - powiedziała redakcji członkini Rady Polaków Danuta Branna.

Ciąg dalszy na str. 2



LUDZIE NIE MAJĄ PIENIĘDZY, A CHCĄ JEŹDZIĆ DOBRZYMI SAMOCHODAMI

Jednym z towarów, na które popyt zmienia się w zależności od pory roku, są samochody. I to nie tylko te, które ledwo co opuściły taśmę produkcyjną, ale szczególnie te mające już na licznikach jakikolwiek przebieg. O ile wiosną oraz latem obrót nimi osiąga największe rozmiary, o tyle teraz, w okresie zimowym przeżywa pewien zastój. Ludzie nie lubią bowiem kupować samochodów w czasie, gdy drogi są oblodzone, gdy po świętach mają nieco głębiej do kieszeni...

„W miesiącach zimowych mam wystawianych na sprzedaż 15, góra 20 samochodów, podczas gdy latem co najmniej dwa razy tyle” - mówi Rostislav Saasn, właściciel hawierzowskiej giełdy samochodowej „Croma”. „Rocznice sprzedam 350 - 450 wozów. A które

marki najlepiej idą? Przed dwoma, trzema laty największą popularnością cieszyły się favority i ikody. Zaś obecnie bardziej wyszukiwane są samochody zachodnie, takie jak peugeot 106, ibiza czy japońskie pony. A przemawiają za nimi

Ubiegły rok nie był zbyt pomyślny dla właścicieli giełd samochodowych. Ceny w porównaniu z poprzednimi dwoma laty obniżyły się ponad dwukrotnie. I tak jeżeli za favority z początku lat 90. płacono się ponad 90 tys. ko-

Na giełdę po cztery kółka

choćbyby konkurencyjne ceny, blacha mniej podatna na korozję, lepszy silnik. Ludzie najczęściej kupują samochody do 100 tys. koron. Za 150 tys. można na- być już naprawdę dobre auto, np. peugeot 106, rocznik 95-96. Z droższymi już jest gorzej, tym bardziej że dzisiaj nową felcję z wyposażeniem podstawowym można dostać nawet za 215 tys. koron. A przecież co nowe, to nowe”.

ron, to teraz tę samą markę można kupić za 40 tys. Pan Rostislav nie obawia się jednak konkurencji. Jak sam twierdzi, jego pozycja na hawierzowskim rynku samochodów używanych jest ustabilizowana.

„Dostę często, bo chyba raz na dwa dni przychodzą do nas klienci, którzy chcą skorzystać z leasingowej sprzedaży, ale jak się okazuje, nie mają żad-

■ POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, lokalne opady deszczu oraz deszczu ze śniegiem. Temperatura w nocy od -1 do 2 st. C, w dzień od 1 do 4 st. C. Wiatr pld. do pld.-zach., 4-8 m na sek.

NIEDZIELA - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady śniegu. Temperatura w nocy od -2 do -5 st. C, w dzień od -3 do 0. Wiatr ptn. do ptn.-wach., 3-6 m na sek.

nych pieniędzy, nawet na uiszczenie wpłaty podstawowej. Przy tym samochód chciałby mieć nielubiejski. To jest naprawdę ciekawe, ilu ludzi, będąc w zasadzie bez grosza, chciałoby od razu jeździć dobrymi samochodami”.

Drugą grupę odwiedzających giełdy samochodowe tworzą ci, którzy chcą stare auto sprzedać - jak najszybciej i jak najkorzystniej.

„U mnie cenę ustala sam wystawiający samochód na sprzedaż, chociaż w razie potrzeby oczywiście chętnie służę radą. Praktyka jest taka, że zazwyczaj zaczyna się od ceny nieco wyższej, po czym stopniowo się ją obniża. Raz miałem taki przypadek, że w ciągu czterech tygodni właściciel obniżył swoją ofertę z 85 do 69 tys. koron. No i sprzedał”.

(sch)

MK PZKO KARWINA-RAJ serdecznie zaprasza 22. 1. 1999 do Domu Przyjaźni w Karwinie-Frysztacie na

XXIII Reprezentacyjny Bal PZKO

Początek o godz. 19.00

Przedsprzedaż biletów 10 w godz. 15.00 - 17.00 oraz 12, 14, 19, 21 stycznia 1999 w godz. 17.00 - 19.00 w Domu PZKO w Karwinie-Raju

PROGRAM, DOBRA ORKIESTRA, BUFET I LOTERIA ZAPEWNIONE!

MK PZKO Mistrzowice i firma EQUUS spól. z o. o. zapraszają na

III Reprezentacyjny Bal Śląski

z bogatym programem (m. in. „Olza”, Klub Tańca Elan), trzema kapelami, urządzony w sobotę 30 stycznia 1999 w Hotelu Piast od godz. 19.00.

Przedsprzedaż miejscówek w firmie EQUUS spól. z o. o. w Czeskim Cieszynie, ul. Smetany 13, godz. 7.00-18.00.

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

W szczyrim mózgu

Zespół dr. Joseasa Priensa z Karolinska Institute w Sztokholmie znalazł w mózgu dorosłych szczerów laboratoryjnych komórki mające zdolność rozmnażania się.

Jak powiedział dr Priens, dotychczas panowało przekonanie, że tylko komórki z różnych narządów oraz ze szpiku kostnego mogą syntezyzować neurogeninę i tworzyć nowe komórki. Takie komórki występują również w mózgu młodego zwierzęcia, ale w mózgu dorosłych zwierząt już nie wykryto.

Badacze stwierdzili, że u dorosłego szczura pod wpływem uszkodzenia mózgu niektóre jego komórki zaczęły się regenerować i tworzyć nowe komórki. Dalsze badania powiny ustalić, które komórki w mózgu dorosłych zwierząt mają takie zdolności, co może mieć wielkie znaczenie dla rozwoju medycyny.

Dr Priens wyraził nadzieję, że nowe odkrycie doprowadzi do zasadniczego postępu w rozpoznawaniu przyczyn i w terapii chorób Alzheimera i Parkinsona.

Książd przystojniak

Książd Nunzio Abrriano został uznany przez parafianki za najpiękniejszego mężczyznę na wyspie Salina (w archipelagu wysp Eolajskich).

W organizowaniu corocznego tajnego głosowania młody książd otrzymał 138 głosów i wyprzedził o sto głosów swojego brata Massimo.

Młody duchowcy swój sukces w plebiscyfie przyjął z należytą kapłanowi skromnością, twierdząc, że wygrał dzięki sympatii, jaką darzą go parafianki, a nie dzięki urodzie.

Książd Abrriano wierzy, że sukces w konkursie ułatwi mu pracę ewangelizacyjną na wyspie.

Salina jest jednym z najpiękniejszych zakłoków we Włoszech. To właśnie na niej reżyser Massimo Troisi nakręcił znany film „Il Postino” (Listonosz), o przyjaźni poety Pablo Nerudy z miejscowym listonoszem.

Cyjanek z internetu

Przejrzeniu internetowego serwisu dla samobójców o najmniej jedna osoba odebrała sobie życie zasygnalizując kapsułki z cyjankiem potasu, a siedem innych nabyło pigułek - informuje japońska policja. Samobójcza strona internetowa proponowała specyfik osobom, które nie wiedzą, w jaki sposób zdobyć odpowiedni preparat do popchnięcia samobójstwa - twierdzi policja. Kapsułki przesyłano pocztą w paczkach. Ich cena wynosiła 30-50 tys. jenów (258-430 dol.).

Istnienie strony wykryto w połowie grudnia, gdy w tokajkim szpitalu zmarła na skutek zatrucia cyjankiem 24-letnia kobieta. W jej domu znaleziono paczkę od autora strony internetowej. Reżysję odbiorców pigulek znaleziono po przeanalizowaniu jego rachunków bankowych.

Również w grudniu zmarł w swym domu w Sapporo 27-letni mężczyzna, który, jak się wydawało, prowadził stronę.

Trzecia osoba - 21-letnia kobieta - popełniła samobójstwo zsygnalizując śmiertelną dawkę środków nasennych przepisanych jej przez lekarza. Wyższej także ona nabyła pigułek i cyjankiem.

Pochopne »cięcia«

Na pięćdziesięciu dzieci urodzonych w 1998 r. w USA, jedno przynależało do świata poprzez „cesarskie cięcie”. Jest to wprawdzie mniej niż w 1988 r., kiedy to jedna na cztery rodzone kobiety poddawana była temu zabiegowi, jednak statystyki te są nie do zaakceptowania przez rząd USA. Celem Ministerstwa Zdrowia USA jest obniżenie „cesarskich” porodów do 15 procent.

W 1970 r. tylko 5 proc. kobiet rodzących przaszło ten zabieg. Według „New York Times”, powodem gwałtownego zwiększenia się „cesarskich” porodów w ostatnich dwóch dekadach jest lek amerykańskich lekarzy przed zakazaniem im ich do sądu w wypadku, gdyby nastąpiły powikłania porodowe.

Utworzyła się praktyka, że w wypadku najdroższych wpławiłoby co do zdrowia matki czy dziecka w czasie naturalnego porodu lekarze najczęściej decydują się na „cesarskie cięcie”.

nie sgnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzący z estate/terego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ W najbliższą niedzielę, 10 stycznia, wystąpi w dąrkowskim uzdrowisku na Koncercie Noworocnym karwiński Zespół Solistów Kameralnych pod kierownictwem artystycznym Zdzisława Hudecika. Przymiślimy, że młodzi artyści koncertowali ostatnio m.in. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Karwinie-Przytacie (na zdjęciu), na sympozjum lekarzy w zakładzie rehabilitacji w Karwinie-Granicach oraz w siedzibie Uniwersytetu Śląskiego na uroczystości zafajania mistrzostw RC w tyżniarstwie. Fot. z archiwum zespołu

NAPRAWIONO DACHY, ZACIEPLONO BUDYNKI...

Potrzebne pieniądze

HAWIERZÓW (wak) - „W ub. roku na remonty mieszkań i domów komunalnych będących majątkiem Urzędu Miasta przeznaczono 32 mln koron. Niektóre budynki były jednak w tak katastrofalnym stanie, iż przeznaczono na ten cel pieniądze wyczerpano już w połowie roku. Radni zdecydowali więc wynajmować z kasy miejskiej kolejnych 20 mln koron.

„W pierwszej kolejności trzeba było naprawić dachy, zacieplić budynki, wymienić rdzewiejące konstrukcje balkonowe oraz drzwi wejściowe. W kilkudziesięciu mieszkaniach na terenie całego miasta wymieniono stare piecyki gazowe na nowe oraz sanitariaty, a w bezbarierowym budynku przy ul. Chłapowej w Hawierzowie-Szumbarku zainstalowano nowoczesną windę” - mówi Radu Gregor, dyrektor Miejskiego Biura Nieruchomości oraz administracji mieszkań komunalnych miasta Hawierzowa.

„W tym roku na bieżące remonty miasto powinno przeznaczyć co najmniej 85 mln koron” - twierdzi R. Gregor. „To jednak wciąż kropla w morzu potrzeb. Niektóre domy liczą bowiem kilkadziesiąt lat i potrzebują kapitalnej modernizacji. W mieszkaniach pękają ściany, rdzewieją pionowe wodno-kanalizacyjne, izolacje cieplne ścian też zostawiają wiele do życzenia. Niestety na taki luksus nas nie stać”.

Znaczną część pieniędzy z funduszu mieszkaniowego przeznaczają się, podobnie zresztą jak w ubiegłych latach, na koszty naprawy - wybitie szyby na klatce schodowej, pomalowanie ścian, zniszczone windy, wadliwe odwietlenie.

Sejmikowe dyskusje

Dokończenie ze str. 1

„Pierwszy z nich odbędzie się już w najbliższą niedzielę w Bukowcu, w środę 13 stycznia przyjdzie kolej na sejmik hawierzowski, który będzie miał miejsce w Domu PZKO w Błędowicach, orłowiec zaś spotkają się w Domu PZKO w Orłowej-Lutyni w niedzielę 17 stycznia. Poinformował nas też członek Rady Polaków Roman Baron, że w Karwinie sejmik odbędzie się w Domu PZKO w Fryszacie w środę 20 bm.”.

Jak podał D. Branna, w każdym z sejmików, których głównym celem jest wybranie delegatów na Zgromadzenie Ogólne oraz pełnomocnika gminnego i jego zastępcy, weźmie udział przedstawiciel Rady Polaków. Ich zadaniem będzie podanie informacji na

LUKI LEGISLACYJNE UTRUDNIAJĄ ZAGOSPODAROWANIE WYSYPISK

Śmieci i paragrafy

SUCHA GÓRNA (sch) - Mieszkańcom niemal całego powiatu karwińskiego - z wyjątkiem Bogumina i Cz. Cieszyzna - już od kilku lat służy mieszkańcy się na terytoryum Suchej Górnej wysypisko śmieci spółki akcyjnej DEPOS, które w 70 - 75 proc. tworzą odpady komunalne, zaś resztę odpady przemysłowe.

„Nasze pierwsze wysypisko uruchomiliśmy przed czterema laty” - mówi dyrektor spółki akcyjnej DEPOS, Miłko Kyvala. „Zajmuje ono 2 ha powierzchni użytkowej, przy czym jego pojemność na dzień dzisiejszy jest już mniej więcej w 80 proc. wykorzystana. Zaś przed miesiącem otworzyliśmy wysypisko drugie, które co prawda jest nieco mniejsze od poprzedniego, niemniej według naszych obliczeń będzie ono spełniać swoją rolę co najmniej do 2004 roku”. Na tym jednak nie koniec. W planie zagospodarowania przestrzennego gminy stwierdzamy bowiem, że na rozbudowę wysypiska przeznaczono tereny o łącznej powierzchni użytkowej 17,4 ha, co powinno przewidywać jego żywotność o kolejne 40-50 lat.

Specyfiką górnoskiego wysypiska śmieci jest jego położenie. Mieści się bowiem na terenach dotkniętych szkodami górniczymi, co wymagało przed rozpoczęciem jego budowy przeprowadzenia badań inżynierjno-geologicznych oraz uzyskania opinii znawców w dziedzinie budownictwa na takich właśnie terenach.

„Każde wysypisko śmieci musi być dokładnie odizolowane od swego otoczenia, jak również, zgodnie z ustawą nr 125/97 Sb. o odpadach, posiadać systemy odprowadzania wody oraz biogazów tak, żeby nie dochodziło do zanieczyszczenia środowiska naturalnego. Oprócz tego podlega ono dokładnemu monitorowaniu z uwagi na jego wody gruntowe, biogazy oraz wpływy, jakie wywiera na cały ekosystem. Kolejnym zabezpieczeniem jest tzw. system kontroli szczelności folii izolacyjnej” - powiedział dalej M. Kyvala.

Jak się dowiedzieliśmy, istnieje kilka możliwości likwidacji powstających we wysypisku biogazów. Można je po uprzednim przetworzeniu spalić, przeprowadzić ich biodegradację albo po prostu uzyskiwać z nich energię elektryczną.

„My chcielibyśmy się w przyszłości podjąć tej ostatniej możliwości, ale pod warunkiem, że uda nam się nawigować satysfakcjonującą nas współpracę z odbiorcą w ten sposób uzyskaną przez nas energię. Bez takiej właśnie współpracy nie ma sensu inwestować do skądinąd kosztownych urządzeń. Byłoby dobrze, gdyby w tej sprawie przyszło z pomocą państwo, wydając odpowiednie rozporządzenie o odbiorze energii elektrycznej wyprodukowanej ze środków alternatywnych.

Również na odcinku segregacji odpadów odczuwalne są pewne luki legislacyjne. Albowiem dopóki nie istnieje w naszym państwie ustawa o opakowaniach, która zobowiązywałaby producentów opakowań do ponownego ich wykupu, nie ma raczej mowy o segregacji śmieci na większą skalę” - dodał M. Kyvala.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE W WIŚLE Ostatnie pożegnanie

W Kościele Ewangelickim pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Wiśle odbyło się wczoraj nabożeństwo żałobne w intencji prof. Stanisława Hadyny. Założyciel i dyrektor artystyczny ZPT „Śląsk” zmarł 1 stycznia tego roku.

Przed nabożeństwem zamkniętą trumnę wystawiono w kościele. Zgromadzeni przedstawiciele kultury, sztuki oraz cieszyńscy oddali hołd zmarłemu. Nabożeństwo odprawił proboszcz wiślański parafii ks. Waldemar Sztajhauer. Pieśni pogrzebowe oraz kompozycje Stanisława Hadyny śpiewał Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

W uroczystościach pogrzebowych, które zgromadziły kilka tysięcy osób, z ramienia Kancelarii Prezydenta udział brała Barbara Labuda.

Stanisław Hadyna, zgodnie ze swoją ostatnią wolą, spoczął na cmentarzu ewangelickim na Gronicku w Wiśle.

■ Z POLSKI

Prezydent Aleksander Kwaśniewski rozpoczyna dziś swą pierwszą, trzydniową wizytę w Izraelu. Będzie to druga wizyta prezydenta Polski od wznowienia stosunków dyplomatycznych między tymi krajami w 1999 roku.

Unia Europejska dopuściła wczoraj produkty pierwszych pięciu polskich młeczniarzy do swego rynku po przeszło 13 miesiącach całkowitego zakazu importu wyrobów młeczarskich z Polski.

100-kilogramowa replika XVI-wiecznej armaty - „bombardier polowej” - zostanie zlicytowana podczas niedzielnego VII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy we Wrocławiu. Dzieło ręcznie wykonał Andrzej Banek, dolnośląski rencista.

JUDr Alicja Kimeł ■ JUDr Zdeněk Kimeł mgr Romana Król

KANCELARIA ADWOKACKA z siedzibą w Hawierzowie

pozwała sobie oznajmić, że dnia 1.1.1999 rozpoczęła świadczenie wszelkich usług adwokackich również w biurze pod adresem

Czeski Cieszyzn, ul. Władysława 8

Kontakt:

tel: 069/681 37 07

tel./fax: 069/681 58 74

FIRMA PRODUKCYJNO-HANDLOWA
Pozajkuje:
■ SPRZEDAWCA-HANDLOWIEC
WYMAGANIA: ■ wiek do 30 lat
■ prawo jazdy gr. B (C) ■ samodzielność ■ komunikatywność
■ KOBIETY do produkcji kompozycji z suszonych kwiatów
WYMAGANIA: ■ wiek do 40 lat ■ stan zdrowotny bez zastrzeżeń
■ zręczność i doświadczenie w wymiennej działalności mile widziane
Pisemne zgłoszenia z życiorysem prosimy przysłać pod adresem:
FA SPRING, Rybątska 28 (areal AGRO), 735 62 C. Tóńin - Mosty

Odszedł na zawsze

(Wspomnienie o Stanisławie Hadynie)

cie Warszawskim pogłębiał swe zdolności artystyczne u najwybitniejszych nauczycieli swego czasu, u profesorów A. Brachockiego, B. Szabelskiego, L. Różyckiego, A. Malewskiego i innych, zdobywając głęboką wiedzę jako kompozytor, dyrygent, muzykolog, organizator i literat. Jego dorobek artystyczny

jest ogromny. W ciągu 45 lat zobaczyło występy „Śląska” ponad 20 mln widzów ze wszystkich kontynentów w 28 państwach. Napisał ponad 250 pieśni

i 30 tańców dla „Śląska”, ponad 100 pieśni dla innych zespołów, pisał muzykę do filmów, muzykę baletową, kantaty symfoniczno-chórne i wiele innych. Pieśni i tańce są odbiciem duszy człowieka i narodu. Prof. Hadyna - artysta i psycholog - poznał do głębi radość i ból ludu z Bezkidów i z Pod-

beskidzia. Największe autorytety w muzyce nie szczędziły Mistrzowi i jego zespołowi uznań, honorów, dyplomów i odznaczeń. Prof. Stanisław Hadyna i jego „Śląsk” byli najlepszymi ambasadorami Polaki na całym świecie.

Po raz pierwszy spotkałem prof. Hadynę na „Gorolu” w Jabłonkowie. Zrobił na mnie wrażenie fascynującego człowieka. Swój skromność, energię, uśmiech i przyjacielskim podejściem do ludzi wzbudzał wszędzie podziw i szacunek.

Nie wiedziałem, że nasze spotkanie w warszawskiej Operze Narodowej będzie ostatnim...

Dr med. JAN PYSZKO, Szwajcaria

WŁADYSŁAWA FEBRA RZUT OKA NA PRZESZŁOŚĆ STONAWY

Podczas przeprowadzki sprzętów i archiwaliów, które zachowały się po zmarłym przed laty redaktorze rozgłośni polskiej ostrawskiego radia, Bolesławie Duławie, w jego domu rodzinnym w Stonawie, jeden z członków ekipy „Ilkwidacyjni” natknął się na niezwykle cenny dokument. Była nim opatrzona legendaria w języku polskim „mapa liczb konakrypcyjnych w Stonawie”, która w podziacze 1:5760 mm „sporządził Schimko Adolf we Frysztaście 17 VI 1932”. Szczegółowym traftem uczynił znakca - nie uznawany tego skarbu za makulaturę lub przedmiot handlu - obdarował nim kolegę, którego pasją jest kolekcjonowanie relikwii przeszłości rodzinnej wioski. Tak więc od jakiegoś czasu archiwalna mapa Stonawy jest w posiadaniu Władysława Febrę, który strzeże jej jak oka w głowie. Mało tego - posiadał zawarte w niej informacje i chętnie dzieli się nimi. Również z prasą.

Gdzie wzięta Stonawa początek?

Dla współczesnego pokolenia mieszkańców Stonawy nie ulega kwestii, że ich miejscowość liczy sobie co najmniej 610 lat (zresztą w roku 1998 świętowano ten jubileusz). Ale z której strony zaczęto przed wiekami budować to wioskę, będąca jeszcze tuż przed inwazją górnictwa jednym z fundamentów zaślania polskości, mało kto dziś wie.

Mapa udziela na to pytanie precyzyjnej odpowiedzi. Władysław Feber czyta w niej, niczym muzyk partyturę.

Pierwszy dom - to znaczy dom z numerem jeden - powstał w Stonawie niedaleko granicy z Karwiną. Trudno określić, w którym to było roku, natomiast co wiadomo na pewno, to to, że pochodzi z niego ród Wałoszków. Ostatni Wałoszek, który opuścił tę zażytkową posiadłość przed jej rozbiórka, wyprowadzając się w latach pięćdziesiątych do sąsiednich Olbrachcic, nosił imię Vlastimil. Z rodu Wałoszków „z numeru jeden” wywodzą się między innymi rodziny Febrów, Marciniaków, Moskwów...

Kolejne domy powstawały wzdłuż drogi łączącej Karwinę z Olbrachcicami. Budowali je - jak twierdzi Władysław Feber - w pierwszej kolejności rolnicy, czyli siedlcy, jak nazywany jest ten stan w gwarze cieszyńskiej. Na Dolanach, za gospodą „Feberka”, zabudowa skłębła w kierunku Suchej Górnicy, czyli na Krzywym Dole, aby po jakimś czasie wrócić na Holkowice. Tutaj kolejno dom opatrzono już numerem 33 (Karol Recmanik). Na Holkowicach wzniesiono w tym czasie pięć domów, bo następny, z numerem 38, stanął już na Nowym Świecie. Stamtąd budowniczości przenieśli się na Smolkowiec, na przeciwny brzeg Stonawki, gdzie wymurowali okazały dwór, oznaczony numerem 39. „Teraz wracalo to przez Górzany na Bonków, który rozciąga się przy granicy z Dorkowem, i dalej na Katarzynę. Tutaj, a było to w roku 1808, na numerze osiemdziesiątym ósmym zakończyła się systematyczna zabudowa poszczególnych stonawskich dzielnic” - mówi pan Władysław.

Odtąd nastaly „lata chude” dla stonawskiego budownictwa mieszkalnego. Wystarczy powiedzieć, że do roku 1851 przybyło w Stonawie tylko dwa domki. Postawili je Zielonka (nr 89) i Mrajca (nr 90). Fakt, że Zielonka pobudował się na Krzywym Dole, Mrajca zaś na Meksyku, świadczy o tym, że w stonawską „urbanistykę” zaczął wkładać się chaos. Nowe domostwa powstawały na ulegających parcelacji posiadłościach chłopskich.

Pierwszą setkę domów w Stonawie zamknął Paweł Bartulec, kiedy około roku 1860 wybudował w dzielnicy Meksyk domek rodzinny z numerem 100. Dziś z tej pierwszej setki stoi jeszcze - jak obliczył Władysław Feber - 49 domów, pozostałych 51 uległo wyburzeniu - głównie wskutek działań górniczych.

12 dzielnic

I tak na przestrzeni wieków na terenie Stonawy powstało 12 dzielnic: Dolany, Krzywy Dół, Holkowice, Nowy Świat, Smolkowiec, Meksyk, Górzany, Bonków, Katarzyna, Stawy, Ameryka i Drzewiennik.

Pan Władysław z przynębną miną patrzy na mapę: „Niestety po zabudowie na Katarzynie, Krzywym Dole i Ameryce nie pozostało już ani śladu. Wazyniko uległo dewastacji. Dolany zachowały się tylko w formie szczątkowej, podobnie Nowy Świat, Meksyk, Drzewiennik i Bonków”.

Współczesne realia społeczno-polityczne przyhamowały proces degradacji Stonawy. Górnictwo przestało być „świętą krową” czeskiej gospodarki, co

Mapa prawdę ci powie

konsekwentnie egzekwował starosta gminy, bratanek pana Władysława, Andrzej Feber, w negocjacjach z bossami okolicznych kopalń, zabiegającymi o zgodę na prowadzenie rabunkowego wydobycia węgla pod powierzchnią Stonawy.

Ponad 25 rolników

Mój informator doliczył się około 25 większych lub mniejszych rolników, czyli siedlców, którzy przeżyli w Stonawie hitlerowską okupację i doczekali czasów kolektywizacji. Nie wie jednak, jak ma się ta liczba do stanu na przykład z przełomu wieków, bo żadne dostępne źródła tego nie podają. Na mapie pokazuje mi poszczególne siedlaczne posesje, które już na początku trzeciej dekady XX wieku zaznaczył frysztański kartograf. Zatem licząc od karwińskiej granicy, byli to Wałoszek, Delong, Feber, drugi Delong; na Holkowicach Baran, Macura, Recmanik, Kaděra, Larysz; na Górzanach trzech Febrów, Kałuza, dwóch Wałoszków, Böhm, Firla, Głombek, po którym grunt przejął Jan Hudeczek. Na Bonkowie gospodarzyli Kubezca, Pindur i Brachacek. Na Nowym Świecie Tyrlik, Raszyk i Gross, na Ameryce Pałowski. Na Stawach byli jeszcze dwaj małorolni chłopcy, Gaszczyk i Głab, którzy swoimi końmi zwozili stonawianom węgiel.

Z tego grona status quo zachował tylko Kałuza, którego koński zaprzęg ciągle należy do statych atrybutów stonawskiego pejzażu.

Handel i gastronomia

W powojennej Stonawie istniało 12 sklepów spożywczych. Na Dolanach był Zipser, na Holkowicach Recmanik (Jednota-Jedność), na Krzywym Dole były trzy sklepy, tzw. „chudobówka”, Gabzdyl (J-J) i tzw. Zipserowa „mleczarnia”. Na Ameryce się chodziło na zakupy do Toboty, na Nowym Świecie do Twyrdey. Meksyk natomiast służył do sklepu u Geni, który funkcjonuje po dziś dzień, Bonków zaś z dwóch - u Niemca i u Pindura. Na Stawach koło Parku Sity czynny był sklep Firla, a na Górzanach spółdzielczy Dom Robotniczy. Tutaj sześwał znany w szerokiej okolicy pan Bonczek.

Aż pięciu rzeźników w tamtych czasach obsługiwało mieszkańców Stonawy: Nierostek na Dolanach, Stoszek na Holkowicach, Stańkusz na Krzywym Dole, Stoszek na Ameryce oraz Trzyniecki na Meksyku. Natomiast mieszkańcy Nowego Świata korzystali z usług posiadającego masarnię tuż przy stonawskiej granicy górnosuszana Wałoszka.

W Stonawie musieli w tamtych czasach kwitnąć życie towarzyskie, skoro jej mieszkańcy potrafili utrzymać aż jedenaście gospód. Prawie tyle samo, co sklepów. I tak idąc od strony Karwiny, Władysław Feber wymienia kolejno: Wałowego („przed II wojną był w pobliżu jeszcze Bernard Wałoszek, lecz ja mówię o tych wczesnopowojennych, które zapamiętałem”), Feberkę na Dolanach koło czeskiej szkoły, Recmanika na Holkowicach, Daniela na Krzywym Dole, Popiołka i Rządzika na Ameryce, Przybyłę (naprzeciwko rzeki Wałoszka), czyli dzisiejszego „Bu-

wystarczalności gminy i podnosił komfort życia jej mieszkańców.

Piekarzy w Stonawie było trzech. Jeden zajął część Domu Robotniczego na Górzanach, drugi fragment „Stańkuszówki” - gmachu stojącego w centrum, naprzeciwko „Katolika” („dziś - po wyburzeniu „Stańkuszówki” - na wolnej po niej przestrzeni odbywają się odpusty”), trzeci zaś, niejaki Santarius, miał swoją piekarnię na Krzywym Dole.

Aż trzech kowali zaspokajało zapotrzebowanie na usługi kowalskie. Dwornika kuźnia stała koło „Feberki”, na Holkowicach pod numerem 24 dzia-

O bezpieczeństwo przeciwpożarowe troszczyli się w Stonawie dwie Straże Pożarne. Na Dolanach („do tej należał mój ojciec”) i na Nowym Świecie, gdzie ówczesna remiza przerebrona została na lokal przystosowany do urządzania imprez rodzinnych. „Były to wyłącznie polskie organizacje strażackie, bo tu przed wojną i jeszcze w pierwszych latach po wojnie Czechów prawie nie było. Dopiero w latach pięćdziesiątych się zaczęło zmieniać...” - mówi Władysław Feber.

Drogi

W latach pięćdziesiątych przez Stonawę prowadziła jedyna droga powiatowa, która łączyła Karwinę z Olbrachcicami i Cieszynem. „Nazywano się ją walcówką. Ale nie wiem dlaczego, bo jej nawierzchnia nie była asfaltowa, ale żwirowa. Dopiero w 1956 roku położono na nią warstwę asfaltu”. Aż jeździło tą drogą niewiele. Głównie końskie zaprzęgi i autobus relacji Cz. Cieszyn - Karwina. I to w zasadzie wszystko. Zimą nikt tego szlaku nie odnieżał. Tylko „pograbacz”, czyli droźnik, Alojś Tomica, każde rano przemierzył piechotą cały odcinek od Karwiny po Olbrachcice, aby wszystkie zakręty i wzniesienia posypać żużlem. „W tym celu wstawał o drugiej w nocy... A o siódmym czekał już po pracy przed Recmanikiem, żeby - jak tylko otworzą sklep - wyjąć swoje piwo, bo musi „se zagrozić”. Śnieżnych pługów nie było. Trasę przecierał autobus. Ludzie, którzy jeździli do pracy lub do szkół do Karwiny i Fryszta, czekali nań, aby skorzystać z kolein („ja też tak jeździłem”).

W miejscach, gdzie dziś biegnie sześćroka droga łącząca Suchą z Fryształem, która wyraźnie ułatwiała stonawianom kontakty ze światem, nie było wcześniej publicznego szlaku komunikacyjnego. Znajdowała się tu tylko gdzieś-gdzieś miedza, z której korzystali wyłącznie właściciele sąsiadujących przez nią pól. Dla innych siedlców była niedostępna.

Pierwsze szkody górnicze

Awans górnictwa, z którym ówczesni decydenci łączyli szybki rozwój gospodarki socjalistycznej Czechosłowacji, oznaczał niestety degradację Stonawy. Już na długo przedtem, nim zaczęły prowadzić intensywne wydobycie nowe, wydobywane na jej terenie Kopalnie „9 Maja” i „CSM”, dały się Stonawie we znaki stare zakłady wydobywcze z sąsiedztwa, a więc górnosuski „Gottwald” i karwiński „1 Maja”. Oto dowód, który przedstawił mój rozmówca: „Pierwsze szkody górnicze zanotowano już w 1958 roku na Krzywym Dole. W tak zwanej „drugiej raji”, czyli w drugim rzędzie domków rodzinnych, zapadła się studnia”. Natomiast do pierwszych rozbiórek domów, które powszechnie nazywa się „demolicjami”, doszło w roku 1962. Trzy domki rodzinne rozebrano wtedy na Dolanach, nieopodal gospody Wałowego. Długa lista ofiar inwazji przemysłowej górnictwa w Stonawie otworzyły rodziny Machali spod numeru 692, Molendy spod numeru 246 i Kiedronia, która mieszkała pod numerem 217.

Mapa Stonawy Władysława Febrę kryje jeszcze wiele ciekawostek i tajemnic. Zainteresowanych odsyłam do jej właściciela.

KAZIMIERZ SANTARIUS



▲ Dzięki mapie z roku 1932 robia spojrzenie na przeszłość Stonawy Władysław Feber. Fot. MARIE SANTARIUS

lacz” na Nowym Świecie, „Lemanek” na granicy z Łakami, która ponoć przypominała knajpę na amerykańskim Dzikim Zachodzie, gdyż dochodziło tam do częstych burd, a i morderstwo się przytrafiło. Na Bonkowie, tuż koło przystanku kolejowego Darków była duża restauracja Pindur („choć przystanek ten stał na terenie Stonawy, nosił nazwę Darków; chodziło o to, aby ułatwić orientację kuracjom przyjeżdżającym koleją do darkowskiego uzdrowiska” - wyjaśnia pan Władysław). W centrum stały dwie restauracje: Dom Robotniczy na Górzanach oraz Dom - PZKO („po wojnie, a także jeszcze w latach 50. Dom PZKO nazywał się „Katolik”; a wzięło się to stąd, że budowniczy kościoła katolickiego, ksiądz Krzyszek, kupił tę nieruchomości od Stańkusa i przetranszował ją na działalność społeczno-kulturalną miejscowej młodzieży katolickiej; z biegiem lat przyjęła się nowa nazwa, która funkcjonuje do dnia dzisiejszego”).

Usługi

Aby przedstawić pełny obraz powojennego stanu posiadania Stonawy, nie należy pominąć pozostałych punktów usługowych, które decydowały o samo-

laci Jan Feber, na granicy z Olbrachcicami miał swój warsztat kowal Augustyn Feber.

Również po trzech było w Stonawie fryzjerów: Flame koło „Feberki”, Kosarz na „Stańkuszówce” oraz Navrátil u Pindura na Bonkowie, oraz szewców: Błażek za gospodą Wałowy, Kolarz za mostem pod „Feberką” i Pietraszek na „Stańkuszówce”.

Na Stawach, gdzie dziś ma skład drewna Kop. „Darków”, czynne było duże ogrodnictwo. Wspierał je niewielki zakład ogrodniczy Puska na Krzywym Dole.

Usługi stolarstwie wykonywał Swaczyna z Dolan, spod numeru 11.

Na Krzywym Dole ponadto czynna była kopalnia odkrywkowa piasku, która pracowała przez lata głównie na potrzeby górnosuskiej Kopalni „Franciszek” i później jeszcze przez jakiś czas „Gottwald”. To znaczy do czasu, do kiedy zakład ten prowadził wydobycie węgla na podszadkę i w związku z tym potrzebny mu był piasek. Niezbędnym atrybutem i charakterystycznym dominantą otoczenia tej stonawskiej piaskowni była kolejka linowa, zapewniająca stałą dostawę kruszywa do Suchej Górnicy.



▲ Rok 1913: Ślub Amalii Moskwy i Edwarda Wałoszka. Trzeci z lewej - ojciec pana młodego, Bernard Wałoszek z domu nr 1. ◆ Rok 1908: poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół katolicki w Stonawie. Lysy mężczyzna w środku to hrabia Larisch.



◆ Rok 1908: poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół katolicki w Stonawie. Lysy mężczyzna w środku to hrabia Larisch.

■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■

Nagrody za najciekawsze karty świąteczne

Kochani! Bardzo mi miło, że mogę dziś ogłosić wyniki konkursu świątecznego. Do biblioteki karwińskiej nadeszło wiele ślicznych kart świątecznych. Dziękujemy wszystkim za tymczasną, a my również życzymy Wam dużo zdrowia i pomyślności w roku 1999!

Wszystkie Wasze karty były bardzo ładne, my poszukiwaliśmy wśród nich kilka tych najciekawszych. Ich twórcy otrzymują od nas nagrody - niespodzianki.

A oto lista nagrodzonych:
Dominika Kwolek i Kryśia Król - obie z przedszkola w Lutyni Dolnej, **Elżbieta Palowska** z Cieskiego Cieszyńska, **Anetka Zientek, Agata Hecko** i **Michał Salaur** - wszyscy z Koszarzyk, **Ala Król** z Lutyni Dolnej, **Agata Rzyman** z Suchej Górnej oraz uczeńowie PSP w Nydku.

Nie możemy, z braku miejsca, wszystkich nagrodzonych kart opublikować, ale musicie uwierzyć nam na słowo, że są ogromnie pomysłowe. I tak np. kominiarczyk Dominika Kwolek, opublikowany

w „Głosiku” dnia 31 grudnia 1998, jest plastyczny i ma drabinkę... spisek na jelita”. **Mikołaj Eltuni Palowakiej** ma „prawdą” brody i futerko koło czerwonego piaszka... waty, choinka **Anetki Zientek** to misterna wycinanka, inni spośród nagrodzonych używali mazaków, kredki, farb wodnych itp.

Lidia Szymczek z Nydku dołączyła do kart liścik, w którym zapewnia, że praca sprawiła jej przyjemność i że oddał już nie będzie wywalał kupowanych kart z tymczasami.

Pomyśl ten bardzo nam się spodobał, o czym zapewniają **Myszka Ernestynka** i **panie z biblioteki**



☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆

Moi Drodzy! Jeszcze w czasie świąt nadeszły do nas listy o wycieczce **Mikołaja** w szkołach i przedszkolach, ale nie sposób było je wydrukować. Wracamy dziś w srodzie do niektórych z nich. **Danielka Witó** z PSP w Karwinie-N. **Mieście** i **Mama Weroniczka Mólwald** z Suchej Górnej opisały uroczystości, jakie odbyły się w Miejskowych Domach PZKO, a **babcia Jureczka Stonawskiego** donosiła o tym, że **Mikołaj**, zaproszony przez MK PZKO w Lesznej Dolnej, odwiedził dzieci w ich domach rodzinnych. Wszystkie dzieci zostały obdarowane. Serdeczne podziękowania ślemy więc ofiarom PZKO wcom z wielu naszych miejscowości.

Obszerniej zaś o podarunkach świątecznych mówi następujący list:

Cóż to, proszę, za nowina...

Prezent, podarowany z serca, sprawia dużo radości przez długi czas. Podarunek, który niezmiernie ucieszył pod choinką miłośników z 11 naszych przedszkoli, był od Konsulatu Generalnego RP w Os-

trawie: wspaniały radiomagnetofon zdolny także do odtwarzania płyt compactowych. Dodatkowo była płyta CD „Spi, nevińátko - Lulajże, Jezuniu” z koledami czeskimi, morawskimi i polakimi.

Jak widać na zdjęciu, oba pre-

zenty mile zaskoczyły również dzieci z przedszkola w Oldrzychowicach. Uważnie słuchali koled i mile wspominały darczyńców. Wraz z paniami pięknie dziękują!

Janina Opulstłowa
Przedszkole Oldrzychowice



☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆



Nie poznajesz? Jestem kominiarczykiem i przytulę cię, **Ludmiło!**



A dzieciom życzymy do nowego 1999 roku także zdrowia, pomyślności i spełnienia wszystkich marzeń!

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 29, Nowinańska 3, 709 29 Otrawa 1. UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (47)

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

- Posłuchaj mnie, Lalinko - wyszeptał przyciszonym głosem. - Wiesz przecież, że żywię do ciebie dozgonną wdzięczność. Możesz żądać wszystkiego ode mnie, tylko nie żądaj mego serca. Niestety serca nie mogę ci oddać, bo należy ono do innej.

Piękna ciemnowłosa dziewczyna cofnęła się, jakby ktoś wymierzył jej policzek. Najchciej jednak przekleństwo nie wydobyło się z ust Lalinki. Oczy jej tylko napętniły się łzami i pierś poczęła mocniej falować.

- Widzisz, Lalinko - ciągnął Andrzej, kładąc jej dłoń na ramieniu - mówię do ciebie jak uczciwy człowiek! Gdyby moje serce było wolne, z pewnością pokochałoby właśnie ciebie. Jednakże od roku już jestem zaręczony z dziewczyną, która jest mi najdroższą istotą na świecie. Niestety, dziewczynie tej stało się strasznie nieszczęście. Wtrącona została do więzienia, oskarżona o dzieciobójstwo. Gorzej jeszcze, skazano ją na śmierć, a mnie, który miałem możność udowodnić jej niewinność, zamknięto w zakładzie dla obłąkanych. Przecież widzisz, Lalinko, że obowiązkiem moim jest stanąć przy boku narzeczonej, uratować ją, uwolnić ją z więzienia. Co ci jest dziewczyno, dlaczego patrzysz na mnie tak dziwnie? Dlaczego drżysz?

Młoda cyganka podniosła wolno ręce i otrząsnęła się, jak gdyby pod wpływem przykrzych myśli.

- Czy twoja naręczona nie nazywa się Joanna Wrońska? - zapytała drżącym głosem.

- Tak się nazywa - skinął głową Andrzej. - Ale skąd ty znasz jej nazwisko? Łzy popłynęły z oczu Lalinki, po czym wniósłszy wzrok ku górze, poczęła szeptać.

- Wrómy dzisiaj przez całą noc fruwały tutaj z głoynm krakaniem, leciały przez las w stronę wysokiego, czerwonego muru. Trzepotały skrzydłami, radując się, myśląc o swojej nowej ofierze.

Andrzej zachwiał się. Czyżby cyganka nagle postradała zmysły? Dlaczego mówi o wronach radujących się przewidywanym łupem?

- Dzisiaj rano - szeptała Lalinka dalej, jakby w śnie hipnotycznym - ludzie prowadzili piękna, młodą kobietę. Lalinka zająrzała przez mur na dziedziniec więzienny i zobaczyła szubienicę.

Rozpaczyłw krzyk dobył się z piersi młodego leńniczego.

- Szubienicę widziałas, szubienicę?

- Lalinka widziała kata i bladą jasnawłosą dziewczynę ze stryczkiem na szyi. Drugi krzyk rozpaczyłw rozbrzmiał w pieczarze. Leńniczy podbiegł do cyganki, chwycił ją obydwiema dłońmi za ramiona i przyciągnął mocno do siebie, spoglądając głęboko w oczy, jakby chciał się upewnić, że mówiła prawdę.

- Litości, Lalinko - szeptał - miej litość! Powiedz, czy to prawda, co przed chwilą od ciebie usłyszałem? Widziałas istotnie kata? Ale kto był tą bladą dziewczyną?

- To była ta, którą kochaasz, to była Joanna Wrońska.

Andrzej z głoynm szlocham zasłonił twarz rękami.

- Umarła, Joanna nie żyje! - wybuchnął. - Ach, dlaczego wcześniej nie udeło mi się uciec z zakładu? Ach, Lalinko, obym lepiej nigdy nie usłyszał twego śpiewu! Joanna nie żyje, naręczona moja zginęła.

Lalinka usiadła tuż przy boku nieszczęśliwego. Nie próbowała pocieszać go słowami, tylko obydwiema dłońmi położyła na jego głowie i czekała, dopóki sam się nie uspokoi. Ogłęb w pieczarze powołał przyszał.

- Chciałabyś mnie wysłuchać? - rozległ się nagle przyciszony głos cyganki. - Mam ci coś do powiedzenia.

- Cóż jeszcze? Cóż możesz mi powiedzieć? Ona nie żyje i wszystko dla mnie się kończy! - Przy ostatnich słowach Andrzej podniósł się i bezładnym wzrokiem spojrzał na twarz cyganki, która skrzyżowała ręce na piersiach i zaczęła mówić głosem pełnym czułości.

- Najdroższy, chcesz zmarła jeszcze raz zobaczyć, zanim jej ciało spocznie w ziemi?

- Ach, wiele dałbym za to, gdybym mógł raz jeszcze ucałować jej blade czoło - wyszeptał zrozpaczony młodzieniec. - Ale to jest przecież zupełnie niemożliwe. Bo zwłoki jej z pewnością leżą w kostnicy, która jest dobrze strzeżona.

- Jednakże zobaczyć ją możesz - upierała się Lalinka - posłuchaj. Gdy dzisiaj byłam w mieście, widziałam leżą w trumnie, jadący wśród ciemności. Poślazam za tą trumną, bo oprócz mnie nikogo nie było. Zobaczyłam czterech tragarzy, którzy nieśli zwłoki w trumnie i siwowłosego mężczyznę, idącego na czele tego konduktu. Zwłoki wniesiono do kaplicy pałacowej, ustawiono je na katafalku. Wlizałam się do kaplicy i stanęłam ukryta za filarem. Tragarze oddalili się zaraz, tylko siwowłosego mężczyznę przy trumnie i pełnym nabożeństwa szeptem powiedział: Spoczywaj w spokoju, nieszczęśliwa dziewczyno! Zginęła z ręki kata, niech Bóg przebaczy twojej duszy. Od razu domyśliłam się, że to są zwłoki Joanny Wrońskiej.

Zaledwie cyganka wypowiedziała te słowa, Andrzej Walczak zerwał się z miejsca. Uściskał mocno dłoń Lalinki i wybuchnął zdenerwowany:

- Bądź zdrowa, Lalinko! Muszę już iść. Droga moja prowadzi do kaplicy. Masz zupełną słuszność, muszę ją jeszcze raz zobaczyć, aby pożegnać się z nią na zawsze. Wszystko mi jedno, co się ze mną później stanie. O tobie jednak nigdy nie zapomnę. Bądź zdrowa, Lalinko! - Młody leńniczy wybiegł pospiesznie z pieczarza, a cyganka bezsilnie osunęła się na posłanie z rouch. Nie płakała już teraz, nie narzekała. Leżała bez ruchu, jak martwa, bowiem dzisiaj pogrzebała swoją miłość, pierwsze prawdziwe uczucie, jakie w sercu jej nieoczekiwanie zatliło.

ROZDZIAŁ XXXI Zmartwychwstanie

Szybkim krokiem biegł Andrzej Walczak przez las, nie myśląc o pościgu dozorców, którzy stracili wszelką nadzieję odnalezienia zbiega i postanowili zaniedbać akcji. W lesie panowała niezmaczona niczym cisza. Po dwóch godzinach wędrówki młodzieniec dotarł do Darkowa. I tutaj było ciemno i cicho, gdy Andrzej znalazł się na opustoszałych ulicach. Skierował się natychmiast do kaplicy, znajdującej się w pobliżu książęcego pałacu. Teraz należało zachować jak największą ostrożność.

Obezdł dokoła świątynię i wreszcie dostrzegł boczne drzwi, które nie były zamknięte. Oddychając z trudem, wszedł do wnętrza. Otoczył go ciemność i uroczyście nastroj, panujący tutaj, jeszcze nigdy w życiu nie czuł się tak blisko Boga.

Wreszcie obok ołtarza ujrzał błąd płomyk palącej się świecy, której blask rozświetlał panujące mroki. Tam, u stóp ołtarza na katafalku dostrzegł zamkniętą trumnę. Chwiejnym krokiem szedł młody leńniczy i pochylił się nad nią, dmwianym wiekiem, pod którym leżały szczątki jego ukochanej. Blask świecy padł na jego bladą twarz i w oczach ukazały się łzy, gdy stał tak pochyłony nad trumną.

(cda.)

PLOTKI



Los mu sprzyja

Mając osiemnaście lat, Tom Cruise opuścił dom rodzinny z mocnym postanowieniem zrobienia w ciągu dziesięciu lat kariery aktorskiej. Ucząc się na kursach aktorskich w Nowym Jorku, zarabiał na utrzymanie jako konduktor, goniec i kelner.

Po debiucie u Zefirellego (1981), zagrał w niskobudżetowej „Szkoła kadetów”. Dramat, spisany przez wszystkich na straty, odniósł niespodziewany sukces, otwierając Tomowi drogę do Hollywood. Jego mroczna uroda zainteresowała F. Forda Coppole, przygotowującego właśnie ekranizację książki S. Hinton „Outsidery”, tragicznej opowieści o zwalczających się gangach. Film ten stał się dla młodego aktora pomostem ku sławie. Główna rola w „Ryzykownym interesie” P. Brickmana jeszcze bardziej spopularyzowała Toma, w którym młodzi widzieli uosobienie buntu przeciwko konwensansom świata dorosłych. Niebawym rozgłos przyniósł mu „Top Gun” T. Scotta.

Los wyraźnie mu sprzyjał, bowiem Dustin Hoffman polecił go B. Levinsonowi do „Rain Mana” (1988). Cruis dał wybomy popis gry aktorskiej, doceniony przez Amerykańską Akademię Filmową nominacją do Oscara. Drugą nominację przyniósł mu występ w „Urodzonym 4 lipca”.

Dziś Tom Cruise może przebiegać w propozycjach. W życiu prywatnym związany jest z Nicole Kidman, a ich małżeństwo uważane jest za niezwykle szczęśliwe. Aktorska para pilnie strzeże swej prywatności. Rzadko bywają na uroczystych premierach, wolą oglądać filmy na normalnych seansach ze zwykłą publicznością. Jednak największą radość sprawia im zajmowanie się adoptowaną córeczką Isabell. (A.S.)

HITY NA GŁOWIE

Karnawałowa fryzura
»a la szalona małolata«

Hitem karnawału 1999 jest fryzura „a la szalona małolata” - podpowiada wszystkim szykującym się na bal panom mistrz grzebienia Stefan Ostrowski z warszawskiego salonu „Heat”.

Jego zdaniem, fryzura ta będzie odpowiednia zarówno dla dziewcząt, które dopiero pierwszy raz pójda na bal, jak i dla pań, które już wiele takich balów mają za sobą. Ostrowski wyjaśnia, że chodzi o fryzurę „bardzo frywolną, ekstrawagancką, podpiętą w kształcie jakiegoś koka” lub też o „różnego rodzaju kompozycje na jednej głowie”.

Głową modnej pani może wyróżnić „miotłką z kolorowymi pasekami”, albo pasemka wykonane za pomocą lakierów kolorujących, łatwych do zmycia następnego dnia. Mogą to też być pasemka trwałsze, wykonane na nieco rozjaśnionych włosach w wielu odcieniach „kolorowej tęczy”.

W karnawale modne są rozmaite „dopiecia”, najlepiej - kolorowe pióra wpięte we fryzurę. Podobnie jak w zeszłym roku, modne będą różnego rodzaju szalony z napisami, wykonane za pomocą kolorowego lakieru. Napisy typu: „Kocham Cię”, „Nie marw się, jutro będzie lepiej”, będą zdobyły głowy nie tylko męskie, ale również damskie.

W tym sezonie nie należy też zapominać o brokacie, który uczyni fryzurę bardziej uroczyście. „Ma to być fryzura jedyna, niepowtarzalna w danym dniu” - podkreśla Ostrowski, dodając, że na

równi z kobietami szykują na karnawał nowe fryzury panowie.

Jego zdaniem, mężczyźni powinni zadbać o krótkie strzyżenie, z wysoko podstrzyżonym tyłem i „wiodocieleńską grywką”. Głównie najmłodszy skuszą się zapewne na spryskanie grzywki kolorowym lakierem. Obecnie moda preferuje



cieple kolory, bardzo pogodne, trochę jaskrawe. Przede wszystkim są to wszelkiego rodzaju czerwienie, odcienie beżu, koniaki aż do rudoci włącznie. Na głowie można sobie zafundować baleage w różnych kolorach, dobranych do karnacji i owalu twarzy.

„Karnawał '99 to czas kobiety, która pragnie się bawić i być sobą. Stąd też każde dobre strzyżenie, dobrany kolor z całą pewnością poprawi samopoczucie kobiety i uczyni ją bardziej samodzielnie i pewną siebie. Dlatego fryzura powinna być dobrana nie tylko do twarzy kobiety, ale także do jej sposobu chodzenia, mówienia oraz ubierania się” - podkreśla mistrz grzebienia Stefan Ostrowski.



RADY BABUNI

□ **Ziemiaki łagodzą silne oparzenia.** Położ plasterk surowego ziemniaka na mocno poparzone miejsce. Na pewno nie utworzą się tam pęcherze, a ból zgaśnie.

□ **Kąpiel drożdżowa dla delikatnej skóry.** Kąpiel ta wspaniale oczyszcza skórę i sprawia, że staje się ona delikatna. Po rozpuszczeniu 4 turebek suszonych drożdży w litrze mleka należy dodać je do wody, przegotowanej na kąpiel.

□ **Szałwia barwi ciemne włosy.** Wywar z szalwii i zielonej herbaty nadaje ciemnym włosom nieco ciemniejszy ton i blask. Należy zalać po 30 g szalwii i zielonej herbaty 3/4 l wody i gotować na małym ogniu, aż ok. 1/3 wywaru wyparuje. Ziołową phanekę przedrzeć przez gęste sito i wetrzeć we włosy.

□ **Gotowanie szpinaku.** Szpinak należy gotować zawsze w nieprzekrytym garnku. Dzięki temu warzywo nie straci swojej świeżej zielonej barwy. (p)

„MUSTANG” PREFERUJE NIE TYLKO CZERNI I GRANAT, ALE TAKŻE ZIMNE BRĄZY

Modny sportowy pan

Powrót odzieży dzinsowej przywołał zarówno w męskiej, jak i w damskiej modzie granat. Swoją wielką renesans przeżywają dzinsy. To już także klasyka, którą można swobodnie zestawiać z tą jeszcze klasycyzującą, czyli poszecególnymi częściami tradycyjnych garniturów. Najmłodniejszy jest ciemnograny, ciemny, srebrowany żółta nitka.

MUSTANG, znany producent odzieży dzinsowej, proponuje na sezon zimowo-wiosenny denim klasyczny lub połą-

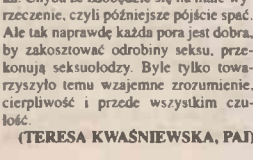
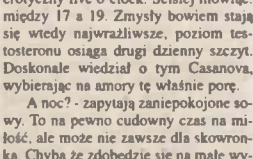
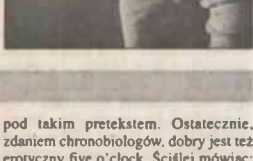
czony ze stretchem, a także gabardynę i sztruks, który też bywa łączony ze stretchem.

MUSTANG preferuje czerni i granat, ale w jego kolekcji znalazły się także zimne brązy i wojskowa zieleni. Nowością jest granat z przebijającą szarością, czernią lub turkusem. Wszystko to oczywiście koegzystuje z klasycznymi dzinsowymi niebieskościami.

W kolekcji firmy znalazły się ciepłe, wełniane swetry - półgolfy, golfy, swet-

ry w serek, proste lub wykończone ściągaczem, w kolorach czystych lub melanżach. Do tego spora oferta kamizelek z dzinsu, sztruksu, popeliny i skóry, zapinanych lub zasuwanych na zamek błyskawiczny z dużymi, naszywanymi kieszeniami.

Słowem, sportowy pan może być elegancki i czuć się swobodnie. A modele MUSTANGA nadają się zarówno dla nastolatków, jak i dla ich o dwadzieścia lat starszych rodziców. Na dobrą sprawę znalazłoby się coś i dla pokolenia dziadków, ale w tym wypadku wszystko zależy od sylwetki. I samopoczucia oczywiście. (DZ)



KOKTAJL PARTY

Rozpoczął się sezon zabaw, randek, prywatek. Na przyjęciach, organizowanych coraz częściej w domu, trzeba już niekiedy coś zjeść i wypić. Oto kilka propozycji urzędzenia (kulinarne) karnawałowej zabawy.

Im bardziej wyszukany alkohol, a koktajle do nich należą - tym w kwintessencji powinny być zakąski, i to zarówno w smaku, jak i w formie.

Na przyjęciu wszystkie dania powinny być mikroskopijnej wielkości kanapki na krakersach, koreczki na wykalczkach, serowe i mięsne kulki, kulki wielkości orzecha laskowego itp.

Kanapki, jeśli przyrządzamy je na krakersach czy małych kawałkach pumpernika (albo bułki), należy zawsze cienutko posmarować masłem, aby izolować chrupieciste ciasto od wilgotnych składników. Idealnym składnikiem do przyrządzania minikanapek i wszelkiego rodzaju pasty, wyciśniętych jajeczek, szynki. Dekorować (zastrzyżać zarazem smak) marynowaną papryką, marynowanymi owocami, grzybkami. Nadziewać na szpadki.

Koreczki można zrobić ze wszystkiego - ogórka, oliwek, sera, przepieczonych jajeczek, szynki. Dekorować (zastrzyżać zarazem smak) marynowaną papryką, marynowanymi owocami, grzybkami. Nadziewać na szpadki.



■ KOLOROWY JEŻ

Składniki: Nieduża główka kapusty, 200 g kabanosów, 300 g sera żółtego, pół świeżego ogórka, 1 żółta papryka, 3 małe marchewki, 200 g małych pomidorków, kilka kiszonych ogórków i cebulek marynowanych, folia aluminiowa, patyczki drewniane.

Przyprawa: Odkroić dół kapusty tak, aby mogła stać. Owinąć ją folią aluminiową. Następnie pokroić kabanosy w plasterki (ok. 0,5 cm grubości), ser w spore kosteczki, ogórek w grube plastery, paprykę i marchewki zaś na kawałki (ok. 3 cm). Składniki nadziewać na przemian na patyczki, tak by wyglądało kolorowo. Na koniec wbić je w kapustę.

■ OGÓRKOWY WĄŻ

Składniki: 1 duży ogórek, 1 pasek czerwonej papryki, 100 g krążków wyciętych z pumpernika, 100 g białego sera, 200 g kiełbasy, 5 pomidorów, 3 małych okrągłych plasterków sera żółtego, 2 goździki.

Przygotowanie: Odciąć węższy koniec ogórka (5 cm). Na czubku wyciąć mały otwór i włożyć w niego pasek papryki - język węża. Oczy zrobić wbić jając goździki. Ogórkę pokroić ukłosa na plasterki, zostawić drugi koniec (2,5 cm). Krążki chleba posmarować białym serem. Kiełbasę i pomidory pokroić na plastery grubości 1 cm (końcówki odłożyć). Na dużej desce skomponować węża: na zmianę układać składniki. Powinien się zawiązać. Dołożyć drugi koniec ogórka i ogonek.

■ KOKTAJLE

□ **Bacardi cocktail** - proporcja na 1 osobę: 50 ml białego rumu, 1/2 niebieskiego likieru Curacao, 1/4 soku z cytryny.

□ **Cuba** - proporcje trunków: 3/5 rumu, 2/5 soku cytrynowego, łyżka soku z ananasa, kostki ananasa.

□ **Błękitna Dama** (Blue Lady) - proporcje trunków: 1/4 ginu, 1/2 niebieskiego likieru Curacao, 1/4 soku z cytryny.

□ **Krwawa Małota** (Bloody Mary) - proporcja na 1 osobę: 50 ml czystej wódki, 100 ml soku pomidorowego, łyżeczka soku z cytryny, 10-15 kropli Worcesters (lub sowego), 8-10 kropli tabasco, sól, pieprz.

□ **Mała Księżniczka** (Little Princess) - 1/2 l białego rumu, 1/2 białego słodkiego wermutu.

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

NASZ ZEGAR NAKRĘCŁA NATURA...

O trzeciej po południu leki przeciwbólowe działają ze zmniejszoną siłą. Trzecia jest też najlepsza pora na wizytę u dentysty. O piątej rano seks dostarcza największej przyjemności, dziesiąta to najlepsza pora na zdawanie egzaminów i zdobywanie gór.

Nasz biologiczny zegar jest precyzyjny niczym szwajcarski mechanizm. On steruje naszymi czynnościami życiowymi, określa naszą aktywność i czy chciesz czy nie - musisz się temu podporządkować...

Dochodzi siódma, budzik drwni jak natępną, a ty marzysz tylko o tym, by poleżeć jeszcze choć chwilę. W końcu wstajesz i wczesniej się jak ślimak do łazienki. Codziennie co trzeci z nas przeżywa takie chwile. Poranne zmęczenie nie jest jednak żadną fanabe-

rią ani złym nawykiem. Po prostu nasz organizm budzi się później, jak na sówę przystało.

Szaleństwem wydaje się nam, że ktoś inny może już być na nogach skoro świt, o piątej rano, rzeźki i gotów do rozwiązywania najtrudniejszych problemów. Za to gdy tylko zmrok nastanie - zmęczenie zwali go z nóg. Ale taka właśnie jest natura skowronka.

Gożej, gdy spotkają się sowa i skowronek i połączą węzeł małżeńskim. Ich miłość musi być wtedy nieustannym kompromisem. Bo skoro ona ożywia się po zmierzchu, a on jest rzeźki o świtu? Dostrojone więc erotycz-

nych zegarków (i nie tylko) to jeden z warunków szczęśliwego życia we dwoje.

Takim ustępstwem mogą być np. „igraszki drugiej zmiany”. Czyli: lukrosz kochania się przed południem. Oko-

to 11 krew w żyłach najmocniej krąży, serca pracują u bobja na najwyższych obrotach, organizm jest w optymalnej formie. Ponoć legendarna kurtyzana parrysa Cora właśnie o tej porze wyznała swoim kochankom randki. Niestety, rozkład zajęć i harmonogram prac większości firm nie współgrają z naszym zegarem erotycznym. Nikt nie przewiduje „małego wyjścia” z pracy

pod takim pretekstem. Ostatecznie, zdaniem chronobiologów, dobry jest też erotyczny wie o'clock. Ścisłej mówiąc: między 17 a 19. Zmysły bowiem stają się wtedy najwrażliwsze, poziom testosteronu osiąga drugi dzienny szczyt. Dostkonale wiedział o tym Casanova, wybierając na amory te właśnie porę.

A noc? - zapytają zaniepokojone sowy. To na pewno cudowny czas na miłość, ale może nie zawsze dla skowronka. Chyba że zdobędzie się na małe wyrzeczenie, czyli późniejsze pójście spać. Ale tak naprawdę każda pora jest dobra, by zaskosztować odrobiny seksu, przekonując seksualodzy. Było tylko towarzyszyło temu wzajemne zrozumienie, cierpliwość i przede wszystkim czułość. (TERESA KWAŚNIEWSKA, PAI)

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

PROGRAM 9 STYCZNIA

- TC 1:**
 - 5:00 2 osmi w domu (mag.)
 - 6:00 Nad listami telewizyjnymi
 - 6:10 Świat motocyzów
 - 7:00 Tempo, tempo! (film anim.)
 - 7:30 Szescian, otwórz się II
 - 8:00 „AIF” (s.)
 - 8:25 Hip, hop, hop (telemag.)
 - 8:55 Wpadniecie do świata
 - 9:05 „Dwójka pojedynki” (film franc.)
 - 9:35 „Planeta tajemnic” (dok.)
 - 10:50 „Kajce też nie było łatwo” (film czeski)
 - 12:00 Wiadomości
 - 12:40 Nasza wieś
 - 13:00 „Druk na Chameleona” (Teatr Lalkowy Druk)
 - 14:00 „Dwa razy dwadzieścia lat” (film wiersza)
 - 15:00 „Zachęta Hohenstein” (s., 1/13)
 - 16:00 „Clive James: Początek i Las Vegas” (s. dok.)
 - 17:25 Piramida (telemag.)
 - 17:55 Prognoza pogody
 - 18:00 Wiadomości
 - 18:45 Humor Olga Scheinflugowej
 - 18:45 Nad listami telewizyjnymi
 - 18:57 Losowanie „10” szczytów
 - 19:00 Wyczerpania
 - 19:15 Wyzdarcza, pogoda
 - 19:45 Bramki, punkty, sekundy
 - 20:00 Dlaczego nie ma chętnych się bawić. Top Gun Bóg dał sam archiwum
 - 21:05 „Top Gun” (film USA)
 - 22:50 Wiadomości
 - 23:00 „Kamczelona” (s.)
 - 23:45 Losowanie „10” szczytów
 - 23:50 Noc z Aniolami (mag.)
- TC 2:**
 - 7:00 „Pamiętniki mistyka” (s. dok.)
 - 7:30 Report
 - 8:00 Panorama
 - 8:30 „21”
 - 9:00 Język
 - 9:25 PS w biegu narciarskim (Nowe Miasto nad Metuje)
 - 10:40 „Alberto Tomba” (dok.)
 - 10:55 PS w biegu narciarskim
 - 12:25 Klucz (mag.)
 - 12:55 Placik (telemag.)
 - 13:10 „Pamiętniki mistyka” (s. dok.)
 - 13:30 Jazda (mag.)
 - 14:00 Studio sport
 - 17:00 „Bobo” (kom. bryt.)
 - 18:45 „Czarowny krasnoludek” (s.)
 - 19:15 Euronews
 - 20:00 Arnold. Goldfiam przedstawia temat: Pwó

- 20:05 „Pwó na wynos” (film anim.)
 - 20:10 Kase manyzyny
 - 20:30 Karcina (teleton)
 - 20:30 V. Havel „Audienceja” (teatr)
 - 21:15 Jakże nam pomysł
 - 21:20 „Bardzo wiarygodne historie według Igora Chauva” (film czes.)
 - 22:14 Pozostanie
 - 22:15 Genus
 - 22:30 „Stary na chemicz” (musical czes.)
 - 24:00 „60”
 - 1.00 „Gozdilla i inne porowry” (dok.)
 - 1.40 Knioba 2000
 - 2.05 Wiadomości TVS.
- NOVA:**
 - 7:30 „Fantastownie” (s. anim.), 8:40 Power Play, 9:30 „Cobywójce III” (s.), 10:25 „Columbo” (s.), 12:00 Drowdota do dyktanta, 12:30 Głotyca, 13:00 (lista przebojów), 14:00 „Złoto Macarena” (film USA), 16:10 „Herules IV” (s., 1/22), 16:55 „Xena III” (s.), 17:40 „Słoneczny portwal VIII” (s.), 18:30 Prognoza pogody, 18:35 Randka (quiz), 19:30 DTV, wiadomości sportowe, pogoda, 20:00 „Robin Hood: Król rozbojów” (film USA), 22:20 Władze na gwiazdach zapisaane (horoskop), 22:55 „Kordon policjny” (film USA), 0:15 „Justyna” (s. erot.), 1:50 „Sekswony Zap” (s.).
 - PRIMA:**
 - 8:10 „Czardzijski autobus szkolny” (s. anim.), 8:35 „Ślód w szpihaty” (film niem.), 10:05 Prima S.O.S., 11:10 W gwiazdach zapisaane (horoskop), 11:15 „Chablowanie” (s., 1/16), 12:10 „Tajemnica pochodzenia człowieka” (dok.), 13:05 „Świat 99, 13,30 „Jane zycie” (film USA), 15:00 „Kłeski Fatalne wrota” (dok.), 15:30 „Upadek Rzeczy Rzymskiej” (film USA, 1/2), 17:00 „Tajemnicze historie” (s. dok.), 17:25 „Terat Raya Bradbury’ego” (s.), 18:00 „Remington Steele” (s.), 18:55 Prognoza pogody, 19:00 Dziennik, 19:15 Mniom, czyli... (telemag. kulinarny), 19:40 W gwiazdach zapisaane (horoskop), 19:45 „Moviola” (film USA, 1/3), 21:20 „Nagle zgnoy” (s. dok.), 22:10 „Gorca Laguna” (film USA), 24:00 „Polity biolowy” (film USA)

PROGRAM 10 STYCZNIA

- TC 1:**
 - 7:10 Złoty ra-fa (dla dzieci)
 - 10:00 Obiektory
 - 10:30 „Było sobie dwa przyrasy” (s.)
 - 11:20 Kalendarium
 - 11:30 Nie zastanawiaj się i kryć!

- 11:50 Antena
 - 12:00 W samo południe
 - 12:55 Wiadomości
 - 13:00 Wyszło dla domu i ogrodu
 - 13:35 „Zamek ciem” (bajka)
 - 14:30 Spenkuj domowy
 - 14:40 Videofashion
 - 15:00 Magazyn chrześcijański
 - 15:45 „Dziwczyni, trzymajcie się!” (kom. czeska)
 - 17:15 „Łosy gwiazd” (dok.)
 - 17:35 Poszukiwanie zaginionego czasu
 - 17:55 Prognoza pogody
 - 18:00 Wiadomości
 - 18:05 Elitaz życia
 - 18:35 Antena
 - 18:55 Słowo świętacek
 - 18:57 Losowanie „10” szczytów
 - 19:00 Wyczerpania
 - 19:15 Wyzdarcza, pogoda
 - 19:40 Bramki, punkty, sekundy
 - 19:55 Losowanie zakładów Sportu
 - 20:00 „Kamenny most” (film czeski)
 - 21:00 Wyszło życie...
 - 21:55 Wiadomości
 - 22:85 W świetle reflektorów” (film franc.)
 - 23:50 Losowanie „10” szczytów
 - 23:55 „Jak się żyje sokolnikom” (dok.)
 - 1.00 „Shuga” (film bryt.)
 - 2.00 „Biała wstydlika” (s., 1/6)
 - 2.50 „Mordercze terytorium” (film bryt.)
 - 4:15 Koncert w arium na Górach Kawczych.
- TC 2:**
 - 7:00 „Łos nowego Teborza” (dok.)
 - 8:00 Panorama
 - 8:30 „Dziesięć wieków architektury” (s. dok.)
 - 8:45 „Skary świata” (s. dok.)
 - 9:00 PS w biegu narciarskim (Nowe Miasto nad Metuje)
 - 12:10 „Śli kryerium” (reportaż)
 - 12:30 „Złoty mroziec” (s. dok.)
 - 13:15 Country Express Praga-Nashville
 - 13:50 Animacja
 - 14:10 O zdrowiu
 - 14:25 V. Blodek „W studiu” (inscenizacja opery)
 - 15:35 „Arthur Koestler: Ludzkie doświadczenie” (dok.)
 - 16:40 Nagroda Franklita Pluńczy (antena o najlepszego piłkarza)
 - 17:05 „Baxter” (film bryt.)
 - 18:45 „Halo, halo!” (s.)
 - 19:15 Euronews
 - 19:55 Wzorem na ekranie
 - 20:00 Rolimpag
 - 20:30 Jeszcze jestem tutaj... Milostwa Holubowa

- 21:00 „21”
 - 21:30 „Sprawy Azji” (dok.)
 - 22:00 Niedziela sportowa
 - 23:00 „John Cleese” (dok.)
 - 23:50 Jazd Klub
 - 0:45 W samo południe
 - 1:35 „21”
- NOVA:**
 - 7:30 „Rebot II” (s. anim., 1/2/10), 8:25 „Spiderman” (s. anim.), 9:05 „Ferdas” (s. anim.), 9:30 „Cobywójce VI” (s.), 10:25 „Columbo” (s.), 12:00 7 czyli Siedem lat, 13:00 „Książeczka Fantagoru V” (bajka włosko-niem., 1/2), 14:40 „Łosy” (film USA), 16:25 „Książeczka Egiptu” (dok.), 16:55 „Xena III” (s.), 17:45 „Melrose Place VI” (s.), 18:35 Prognoza pogody, 18:40 „Modeli z o.c.” (s.), 19:30 DTV, wiadomości sportowe, pogoda, 20:00 Astrologiczne show (p. rozryw.), 20:50 „Gorące wystrzały” (kom. USA), 22:15 Władze zapisaane, 22:18 Pogodynka, 22:20 „Gracze” (s.), 23:05 „Ludzie jako” (horror USA).
 - PRIMA:**
 - 8:10 „Zaginiony kraj” (s.), 8:35 „Tajemnica kamienia Sagal” (s.), 9:10 „Złocie jest piękne” (kom. czeska), 10:55 W gwiazdach zapisaane (horoskop), 11:00 „Wielkie rzeki” (dok.), 12:00 „Książeczka Edwarda i pani Simpson” (s.), 13:00 Niedziela parua, 14:55 BC Brno - Slovnaft Opawa (koszykówka), 15:40 Koltaj sportowy, 16:20 „Kłeski Domek z karr” (dok.), 17:00 „Tajemnicze historie” (s. dok.), 17:25 Bez umy (talk show), 18:00 „Remington Steele” (s.), 19:00 Dziennik, 19:15 Mniom, czyli... (telemag. kulinarny), 19:40 W gwiazdach zapisaane (horoskop), 19:45 „Cobra” (s.), 20:30 „Ojciec Schwarzer ingeruje” (s.), 21:20 „Zranione serce” (film USA), 22:55 „Dwadziesta pierwsza godzina w Monachium” (film USA).

PROGRAM 11 STYCZNIA

- TC 1:**
 - 5:00 Film dokumentalny
 - 6:00 Dzień dobry z TC
 - 8:30 Szescian, otwórz się II
 - 9:00 Wiadomości
 - 9:05 „Łosy gwiazd” (dok.)
 - 9:25 „Zamek Hohenstein” (s., 1/13)
 - 10:15 „Dotyk miłości” (s.)
 - 11:00 Sama w domu
 - 12:00 Wiadomości
 - 12:05 Wyszło życie...
 - 12:20 Antena
 - 12:45 Poszukiwanie zaginionego czasu

- 13:00 Humor Olga Scheinflugowej
 - 13:40 Kalendarium
 - 14:00 Obiektory
 - 14:30 Piramida (telemag.)
 - 15:00 „Kruk z krokiem VI” (s.)
 - 15:25 „Świat cudów” (s. dok.)
 - 15:50 Nad listami telewizyjnymi
 - 16:00 Wiadomości
 - 16:05 Czardzijskie przedszkole (bajki dla dzieci)
 - 16:35 Pomagajmy sobie
 - 17:00 Labirynt
 - 17:30 Az-zy-zy (telemag.)
 - 17:55 Prognoza pogody
 - 18:00 Report
 - 18:10 „Kung-fu: Legendy ciag dalszy III” (s.)
 - 18:57 Losowanie „10” szczytów
 - 19:00 Wyzdarcza
 - 19:15 Wyczerpania, pogoda
 - 19:55 Bramki, punkty, sekundy
 - 20:00 „Zycie na zamku” (s.)
 - 20:55 „Podrózomania” (dok.)
 - 21:30 Tutaj i teraz plus (reportaż)
 - 22:00 Wyzdarcza plus
 - 22:15 Bramki, punkty, sekundy
 - 22:20 Na krawędzi
 - 23:00 Losowanie „10” szczytów
 - 23:05 „Histora rocka n’rolla” (s. dok., 1/10)
 - 0:05 Wiadomości
 - 0:10 Tygodnik ekonomiczny
 - 0:25 Echa sportowe
 - 1:25 Sama w domu
 - 2:25 Dzień dobry z TC.
- TC 2:**
 - 7:15 Wiadomości TVS
 - 7:40 Tygodnik ekonomiczny
 - 8:00 Panorama
 - 8:30 „21”
 - 9:00 „Arthur Koestler: Ludzkie doświadczenie” (s. dok.)
 - 10:05 „Clive James: Początek i Las Vegas” (s. dok.)
 - 11:00 Tempo, tempo! (telemag.)
 - 11:30 Rolimpag (mag.)
 - 12:00 „Stary na chemicz” (musical czes.)
 - 13:30 Wiadomości ze świata
 - 14:30 Elitaz życia
 - 14:40 „Dwójka pojedynki” (film franc.)
 - 15:35 Klucz (mag.)
 - 16:05 Placik (telemag.)
 - 16:20 Echa sportowe
 - 17:20 Lamy ekstremalne
 - 17:25 Salon czeski
 - 17:55 „Dziesięć wieków architektury” (s. dok.)
 - 18:10 Trzymaj się!
 - 18:30 „Australijska fotografia” (dok.)
 - 19:15 Euronews
 - 19:55 Wzorem na ekranie

- 20:00 Z bliska
 - 21:00 „21”
 - 21:30 „Szescian” (film franc.)
 - 22:45 „Świat Jackie Stewart” (dok.)
 - 23:10 Paszwid (ryz. muz.)
 - 0:10 Kijczyzna encyklopedia wrażeń świata
 - 0:35 „21”
- NOVA:**
 - 6:00 Śniadanie z Nowa, 8:30 „Nasional Geographic” (cykl dok.), 9:30 Ramlin (quiz), 10:15 „I Wanna Hold Your Hand” (kom. USA), 12:00 Wiadomości, 12:05 „To morderstwo, napisz!” (s. dok.), 12:55 „Stefania III” (s.), 13:45 „Tak zżymy się” (s.), 14:30 „Szkola dzimnolawca” (s.), 15:15 „Straznik Tekasa” (s.), 16:05 „Cosby show V” (s.), 16:30 Twierdza Boyard, 18:15 Władze zapisaane, 18:20 Prognoza pogody, 18:25 Zmryy kuj! (telemag.), 18:55 Karcina (telemag.), 19:25 Gumowiny, 19:30 DTV, wiadomości sportowe, pogoda, 20:0 „Spatial Chicago Hope III” (s.), 20:4 „Suzanna Nikita III” (s.), 21:35 Ojciec i córka, 21:55 Władze zapisaane, 22:00 „Obrońca I” (s.), 22:40 Pogodynka, 22:50 Tabu, 23:30 Zonaty z zabawa znanymi” (s.), 23:55 „Aktu X III” (s.), 0:40 „Strefa ciemni” (s.), 1:25 „Top szubiz” (s.).
 - PRIMA:**
 - 8:10 „Bajkowy sklep” (s. anim.), 8:30 „Kłown Eliazs” (s. anim.), 8:30 „Tę b’burz” (s. anim.), 9:00 „Złocie jest piękne” (kom. czeska), 10:55 W gwiazdach zapisaane (horoskop), 11:00 Program dla pań, 11:30 „Następna ofiara” (s.), 12:1 Program dla pań, 12:55 „Wina” (s.), 13:45 Program dla pań, 14:15 „Pamiętniki Mistyka” (s.), 14:45 Program dla pań, 15:05 „Niezbezpieczna zolotna” (s.), 15:35 „Superboy” (s.), 16:05 „Mniom” (s.), 17:00 Program dla pań, 17:30 Mniom regionu, 17:40 Rezerwa (mag.), 18:00 Program dla pań, 18:05 „Himalajskie pewne miłości” (s.), 18:35 Prima TV, 18:45 Wiadomości regionalne, 19:00 Dziennik, 19:15 Mniom, czyli... (telemag. kulinarny), 19:40 W gwiazdach zapisaane (horoskop), 19:45 Cebra show, 20:40 Ciermie (talk show), 21:30 „Wszystcy mężczyźni burmistrzów” (s.), 21:50 Dto rzeczy, 21:55 „Marshall II” (s.), 22:45 „Tajemnicze Roth Rado” (s.), 23:35 „Wdowy I” (s.), 0:30 „Młag roa” (s.).

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

PROGRAM 9 STYCZNIA

- TVP 1:**
 - 7:00 Samo życie
 - 7:15 Agrotina
 - 7:45 Wyszło do drabnie i ogrodzie
 - 8:10 Rynek (mag. gospodarczy)
 - 8:30 Wiadomości, pogoda
 - 8:45 Kalendarium (p. wokpomy)
 - 9:05 Ziarno (pr. red. katolickiej)
 - 9:30 5-10-15 (dla dzieci)
 - 9:50 Blisko spotkania z historią
 - 10:20 Walt Disney przedstawia
 - 11:40 Co o kraju piszący?
 - 12:00 Wiadomości
 - 12:10 Róg Wojskiego (mag. myślowy)
 - 12:40 Jeśli nie Oxford, to co?
 - 13:05 Blisko spotkania
 - 13:35 Tajemnica Kleopatry
 - 14:00 Wrocław - Ruda Śl. (koszykówka)
 - 14:40 Od przedszkola do Opola
 - 16:25 „Fruiter” (s.)
 - 17:00 Telespekt
 - 17:25 Jaka jest melodia? (quiz)
 - 17:50 To jest teledziennik
 - 18:05 „Sen o Drakim Zachodzie” (s.)
 - 18:45 Wyczerpania „Tabaluga”
 - 19:30 Wiadomości, sport, pogoda
 - 20:05 „Błękci nieba” (film USA)
 - 21:50 Syntez na bus
 - 22:50 Sportowa sobota
 - 23:10 „Gang” (film USA)
 - 0:55 Koncert Słow. Artystów ZAIKS
 - 2:00 Spotkania kabaretowe.
- TVP 2:**
 - 7:25 Sport-telegam
 - 7:30 Followe nuty
 - 8:00 Tacy sami
 - 8:30 Program lokalny
 - 9:30 Powitanie
 - 9:35 Złoty obok nas” (s. dok.)
 - 10:45 Zimmerman gra ballady Chopina
 - 11:00 Pod wspólnym niebem” (s. dok.)
 - 12:00 Spotkanie z Hanna - Barbara
 - 12:30 „Cudowne lata” (s.)
 - 13:00 Film dokumentalny
 - 13:30 „Balkontage” (s.)
 - 14:20 Animal
 - 15:00 Familiada (telemag.)
 - 15:30 „Złotopolscy” (telenowela)
 - 16:00 Kuchnia polska, czyli Big Cig
 - 16:45 Człowiek Roku
 - 17:00 Siedziok
 - 18:00 Panorama
 - 18:10 Program lokalny
 - 18:35 Duży do meły (telemag.)
 - 19:05 Liatyca Cirk. Mistrz Piłbora
 - 19:40 Ale heca
 - 20:05 Uczucia (recital Michala Bajora)
 - 21:25 Nijbada zwana Drowy
 - 21:25 Rybakowie niebezpieczne poręczy policjny” (s. dok.)
 - 21:50 Słowo na niedziele
 - 22:00 Panorama, prognoza pogody
 - 22:40 „Renczo Deluz” (kom. USA)
 - 23:40 Uczucia (recital Michala Bajora)
 - 0:55 „Szasa sprzedawcy” (s.).

TV KATOWICE:

- 7:00 „Kopciuszka” (s. anim.), 7:25 „Zwierzęta czterech pór roku” (s. anim.), 7:30 „Bajki dla Jasia i innych dzieci” (s. anim.), 8:00 „Podróże z małą gwiazdką” (s. kukielki), 8:30 Bajki tygodnia, 8:55 Weekend - od gośce, kiedy... 9:15 TVP Katowice, prognoza pogody, 9:30 „Niezbezpieczna zolotna” (s.), 10:00 „Podróże kulinarne po Europie” (s. dok.), 10:30 „Ślucieci motoryzacji” (s. dok.), 11:00 Magazyn nie tylko sportowy, 11:20 Telemag. encyklopedia multimedialna, 11:25 „Świat dzikich zwierząt” (s. dok.), 11:30 „Kung-fu” (s.), 12:30 Teatranna, 12:45 Sportyca, 14:00 Jak było, co się udało: Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, 14:30 Śląska Kronika Filmowa, 14:50 Dance Club, 15:30 „Świat przyrody” (s. przyrod.), 16:20 „Świat dzikich zwierząt” (s. przyrod.), 16:30 „Tak, panie premierze” (s.), 17:00 Telefontaniada bis (telemag.), 17:50 Skąd ten cytal? (zabawa literacka), 18:00 Panorama, 18:10 Aktualności, 18:25 Wyczerpania, sportowe, 18:30 Oj, nie ma jak Lwów, 19:00 Pania modna, 19:30 G. Rozumi, „Cyfalki Sewilki” (opera), 21:00 „Tomaz Mann” (film dok.), 21:30 Aktualności, 21:40 Sport, 22:00 „Podróże kulinarne po Europie” (s. dok.), 22:30 „Młóciacz z Lanime” (western USA).
- POLSAT:**
 - 6:00 Disco Relax, 7:00 Oskar, 7:30 W drodze (mag. relig.), 8:00 „Jumanji” (s. anim.), 8:25 „Power Rangers” (s.), 8:50 Kalambrzy, 9:20 Talenti za ulicę, 9:50 Wznowienie lista przebojów, 10:00 „Straznik Tekasa” (s.), 10:45 „Martyliczki, czyli potęga wyobraźni” (film USA), 12:50 „Smecch w raju” (film USA), 14:30 Gospodarz (gra-zabawa), 15:00 Magazyn, 15:30 Oskar, 16:00 Informacja, 16:10 Zepier Sport Magazyn, 16:20 Dziennik wspaniałych (gra-zabawa), 17:15 „FX” (s.), 18:10 „Xena, wojowniczka kłeszczyzna” (s.), 20:00 Idź na colado (holo), 20:50 Losowanie Lotto, 21:00 „Nocny patrol” (s.), 21:50 „Pamiętniki absolutna” (film USA), 23:55 „Ostami do wzięcia” (s.), 0:25 Playboy, 1:30 „Smakowity kłesek” (film USA), 1:40 Muzyka na bis.
- NIEDZIELA 10 STYCZNIA**
 - TVP 1:**
 - 7:00 Rolnictwo na świecie
 - 7:10 Śniadanie na farmie
 - 7:30 Notowania
 - 8:00 „Wesoły zwierzątko świat” (s. anim.)
 - 8:25 Teatranc

TV KATOWICE:

- 7:00 „Miś Ruper” (s. anim.), 7:25 Ja i moje zwierzęta, 7:40 „Książeczka Szeherezady” (s. anim.), 8:05 „Bajki małego czardzijskiego” (s. anim.), 8:30 Pzrymaz, 8:45 W cztery świata strony (mag.), 9:05 Koszałek i opiatek, 9:30 Wzrosty (p. muz.), 10:00 Opowiesci amerykańskie, 10:30 „Śweta w Europie” (s. dok.), 11:05 Świat blisko i daleki” (s. dok.), 11:25 Telemag. encyklopedia multimedialna, 11:30 „Wielkie opoki sztuki europejskiej” (s. dok.), 12:30 Telegia „9c (telemag.), 13:05 Sport, 13:30 Z życia Koloła, 13:50 Klub globotroza, 14:30 „Czest, Einstein” (s.), 15:10 Telemag. encyklopedia multimedialna, 15:30 „Był sobie człowiek” (s. anim.), 15:55 „Zwierzęta czterech pór roku” (s. anim.), 16:00 „Drużeczka z antyopodów” (s.), 16:30 „Drużyna marzeń” (s.), 16:55 „Świat dzikich zwierząt” (s. dok.), 17:00 Pekas Pruszkow - Komfort Forbo Stargard (koszykówka), 17:55 Koszykarskie ABC, 18:05 Pekas Pruszkow - Komfort Forbo Stargard (koszykówka), 18:50 Spandau Ballet: Przez granice i barylady (koncert), 20:00 Światła do nieba, 20:30 Sport, 21:30 Aktualności, 21:35 Radokę czytania, 22:00 Opowiesci antywarywczene, 22:25 „Siostry Sung” (film hongkongjsko-japoński).
- POLSAT:**
 - 6:00 Disco Polo Live, 7:00 Ręce, Idźcie leca, 7:30 Jesteśmy (mag. relig.), 8:00 „Jumanji” (s. anim.), 8:30 „Power Rangers” (s.), 9:00 Kalambrzy (dla dzieci), 9:30 Dżymny saryk kraj, 10:00 Disco Relax, 11:00 „Pomoc domowa” (s.), 11:30 „Sarbna, nasoletnia czarownica” (s.), 12:00 „Dharma i Greg” (s.), 12:30 „Kryzlowy kamiet” (film hiszp.), 14:15 Wywiad z Kevinem Spacey’em, 14:30 „FX” (s.), 15:30 „FX” (s.), 16:00 Informacja, 16:10 Zepier Sport Magazyn, 16:20 100% dla sio (gra-zabawa), 16:45 Miłość od pierwszego wezrzenia, 17:20 „Nowe przygody Robin Hooda” (s.), 18:15 „Herkules” (s.), 19:05 Idź na colado, 20:05 „Straznik Tekasa” (s.), 20:50 Losowanie Lotto, 21:00 „Chłopak z klubu Flamingo” (film USA), 22:50 Wyniki Lotto, 22:55 Na każdy temat, 23:55 Magazyn sportowy.

TV KATOWICE:

- 7:00 „Miś Ruper” (s. anim.), 7:25 Ja i moje zwierzęta, 7:40 „Książeczka Szeherezady” (s. anim.), 8:05 „Bajki małego czardzijskiego” (s. anim.), 8:30 Pzrymaz, 8:45 W cztery świata strony (mag.), 9:05 Koszałek i opiatek, 9:30 Wzrosty (p. muz.), 10:00 Opowiesci amerykańskie, 10:30 „Śweta w Europie” (s. dok.), 11:05 Świat blisko i daleki” (s. dok.), 11:25 Telemag. encyklopedia multimedialna, 11:30 „Wielkie opoki sztuki europejskiej” (s. dok.), 12:30 Telegia „9c (telemag.), 13:05 Sport, 13:30 Z życia Koloła, 13:50 Klub globotroza, 14:30 „Czest, Einstein” (s.), 15:10 Telemag. encyklopedia multimedialna, 15:30 „Był sobie człowiek” (s. anim.), 15:55 „Zwierzęta czterech pór roku” (s. anim.), 16:00 „Drużeczka z antyopodów” (s.), 16:30 „Drużyna marzeń” (s.), 16:55 „Świat dzikich zwierząt” (s. dok.), 17:00 Pekas Pruszkow - Komfort Forbo Stargard (koszykówka), 17:55 Koszykarskie ABC, 18:05 Pekas Pruszkow - Komfort Forbo Stargard (koszykówka), 18:50 Spandau Ballet: Przez granice i barylady (koncert), 20:00 Światła do nieba, 20:30 Sport, 21:30 Aktualności, 21:35 Radokę czytania, 22:00 Opowiesci antywarywczene, 22:25 „Siostry Sung” (film hongkongjsko-japoński).
- POLSAT:**
 - 6:00 Disco Polo Live, 7:00 Ręce, Idźcie leca, 7:30 Jesteśmy (mag. relig.), 8:00 „Jumanji” (s. anim.), 8:30 „Power Rangers” (s.), 9:00 Kalambrzy (dla dzieci), 9:30 Dżymny saryk kraj, 10:00 Disco Relax, 11:00 „Pomoc domowa” (s.), 11:30 „Sarbna, nasoletnia czarownica” (s.), 12:00 „Dharma i Greg” (s.), 12:30 „Kryzlowy kamiet” (film hiszp.), 14:15 Wywiad z Kevinem Spacey’em, 14:30 „FX” (s.), 15:30 „FX” (s.), 16:00 Informacja, 16:10 Zepier Sport Magazyn, 16:20 100% dla sio (gra-zabawa), 16:45 Miłość od pierwszego wezrzenia, 17:20 „Nowe przygody Robin Hooda” (s.), 18:15 „Herkules” (s.), 19:05 Idź na colado, 20:05 „Straznik Tekasa” (s.), 20:50 Losowanie Lotto, 21:00 „Chłopak z klubu Flamingo” (film USA), 22:50 Wyniki Lotto, 22:55 Na każdy temat, 23:55 Magazyn sportowy.

PROGRAM 11 STYCZNIA

- TVP 1:**
 - 6:00 Kawa czy herbata
 - 8:00 „Murphy Brown” (s.)
 - 8:30 Giełka
 - 8:30 Wiadomości, prognoza pogody
 - 8:45 Klechdy i bajania
 - 9:10 Mama i ja (dla mamy i tryzalka)
 - 9:25 Drowdne przedszkole

- 9:50 Porozmawiamy o dzieciach
 - 10:00 Drobny aniołki” (s.)
 - 10:55 Śmiechu warcie
 - 11:20 Pani Iola zmienia swoje życie
 - 11:40 Co o teledziennik
 - 12:00 Wiadomości
 - 12:10 Agrotiznes
 - 12:20 Kontrasty Świat, ludzie, pieniądze
 - 12:30 Wieście sprzątanie
 - 12:40 Czemcy pomoc
 - 12:50 Takowała Jedylni
 - 13:05 Ja i moje życie
 - 13:45 Giełka pracy, giełda szana
 - 14:10 Tik-Tak
 - 14:35 „Dziwczyna z oceanu” (s.)
 - 15:05 Tydzień Prezydenta
 - 15:30 Telexpress Junior
 - 15:40 Rower Blazja
 - 16:30 „Moda na sukces” (s.)
 - 17:00 Telexpress
 - 17:25 Klan (telenowela)
 - 17:40 Goe Jedylni
 - 18:00 Forum (p. publicystyczny)
 - 18:45 Plesz-Wiadomości
 - 18:50 Reporter
 - 19:00 Wyczerpania „Zwierzęta-cudaki”
 - 19:30 Wiadomości, sport, pogoda
 - 20:10 Rozmowa z Janem A. Samaranchem, przewodniczącym MKOL
 - 20:15 Konkurs Olimpijski z okazji 80-letnia MKOL
 - 21:10 Zagry w reklamę - Vena 99
 - 22:05 W centrum uwagi
 - 22:25 Wzryna - Teatr jak życie
 - 23:00 Wiadomości, sport
 - 23:15 W interesie publiczności
 - 23:55 „Legenda o twierdzy sarmackiej” (film WNP)
 - 1:15 Program powtórkowy
- TVP 2:**
 - 7:25 Sport-telegam
 - 7:30 Dziennik krajowy
 - 7:50 Studio urody
 - 8:00 Program lokalny
 - 8:30 „Złotopolscy” (telenowela)
 - 9:00 Świat słobki
 - 9:25 „Krok za krokiem” (s.)
 - 10:00 „Przyroda Japonii” (s. dok.)
 - 10:30 Drużeczka do meły (telemag.)
 - 11:00 Zwanony nauzycciel” (s.)
 - 12:00 Komużny Odeinek Cydliczy
 - 12:30 Familiada (telemag.)
 - 13:00 Panorama
 - 13:20 Dziennik krajowy
 - 13:40 „Sunny i pies, który wszystko słyszy” (s.)
 - 14:15 Teatr Dla Dzieci: „Skrydelka”
 - 15:10 „Podróż do ziemi obcych” (s.)
 - 16:00 Panorama
 - 16:10 Kryzlowa szczęścia (telemag.)
 - 16:40 Telex Elko
 - 17:10 Nie tylko w koszarach
 - 17:30 Program lokalny
 - 18:00 Panorama
 - 18:10 Program lokalny
 - 18:35 Va banque (telemag.)

- 19:05 Wyzdarczenie tygodnia
 - 19:35 Polak 19
 - 20:05 „Kroll” (film polski)
 - 22:00 Panorama, prognoza pogody
 - 22:35 Sport-telegam
 - 22:40 Auto (mag.)
 - 23:05 „Książeczka Karol” (film dok.)
 - 23:50 Magazyn literacki
 - 0:20 „O kurczy!” (film nowozel.)
- TV KATOWICE:**
 - 7:00 „Kopciuszka” (s. anim.), 7